

Niech żyje rząd  
robotniczy  
i włościański!

#### Warunki Prenumeraty.

w Warszawie z odnośnieniem  
miesięcznie Zł 5.40  
bez odnośnienia „ 4.70  
na prowincji miesięczn. „ 5.40  
Zagranicą „ 8.—  
Za zmianę adresu 50 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od  
1 — 2 po pol. Za zwrot rękopisów  
redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez  
przerwy. Kasa czynna od 11 do 1  
Rachunki płatne w środy.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!

#### Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia w tekście (przed kron.) 25 groszy  
nekrologi 10 „  
zwyčajne 15 „  
drobne za jeden wyraz 10 „  
Ceny ogłoszeń należy rozumieć  
za wiersz wysokości 1 milimetra

Dla poszukujących pracy 50% rabatu  
Ogłoszenia w № niedziel. o 25% drożej  
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „  
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu  
Administracji o 10% drożej  
Za terminowy druk ogłoszeń Admini-  
stracja nie odpowiada.

Redakcja — tel. 176-70.  
Administracja — tel. 120-13.  
Warecka 7.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 175

Numer pojedynczy 20 groszy.

Staraniem Robotniczego Wydziału Wy-  
chowania Dziecka odbędzie się we wtorek, dn.  
2-go lutego b. r. o godz. 11-ej rano w sali Cyr-  
ku przy ul. Ordynackiej.

#### WIELKA AKADEMJA pod hasłem „DZIECKO ROBOTNICZE“

Na program złożą się przemówienia po-  
słów i senatorów:

POS. ARCISZEWSKI: Nasze zakłady wy-  
chowawcze.

POS. BARLICKI: Proletariat a dziecko  
robotnicze.

POS. CZAPINSKI: Wolna szkoła.

SEN. KLUSZYŃSKA: Ogniska dziecięce.

SEN. KOPCINSKI: Dusza dziecka.

W części artystycznej wezmą udział pp.:  
Czapska Ad., Dygas Ign., Zelwerowicz Al.,  
Wiśniewski, Skarżyński, Mechówna J., Micha-  
łowski Aleksander, Sowiński Marcełi, Wermin-  
ska Wanda, Wraga Roman, Węgrzyn Józef,  
oraz Orkiestra Opery pod dyktando Emila Mly-  
narskiego i Chór Opery pod dyktando Dago-  
berto Polzinetti.

Bilety w cenie od 50 gr do 3 zł. do na-  
bycia w Zw. Zaw., w Księgarni Robotniczej,  
Warecka 9, w Księgarni Wendego, Krak-  
Przedm. 9, Rob. Wydz. Wych. Dziecka, Wa-  
recka 7.

## PASKARSTWO MAGNATÓW WĘGLOWYCH A BEZROBOCIE W GÓRNICTWIE.

Z powodu niesłychanej lichwy, jaką  
uprawiają magnaci kopalniani, panuje zu-  
pełna anarchja w produkcji węglowej.  
W teorii istnieje Ogólnokrajowa Konwen-  
cja Węglowa, któraby tę produkcję regulo-  
wać powinna na podstawie uwzględnienia  
interesów przemysłu i Państwa.

Lecz o tem wcale mowy niema, bo gło-  
wnym zadaniem OKW już przy założeniu  
było *podwyższenie cen za węgiel i śrubowa-  
nie ich w górę, ile się tylko da.*

Tendencja ta została poparta spadkiem  
złotego, bo ceny eksportowe, kalkulowane  
zawsze w walucie zagranicznej, rosły ra-  
zem ze spadkiem złotego. To dało nienasy-  
conym paskarzom apetyt na wyśrubowanie  
cen krajowych. Z tego powodu postanowi-  
li w grudniu żądać od Ministra Kolei za  
węgiel 24 złote za tonę — za zamówienia  
na nowy rok. Przedtem już ceny te wy-  
nosiły 16 — 28 złotych.

Takie horrendalne paskarstwo nawet  
niektórym kopalniom zdawało się za wiel-  
kie i niemożliwe do utrzymania. Te kopal-  
nie do Konwencji się nie przyłączyły i  
Rządowi dla kolei państwowych zaofero-  
wały węgiel po cenach przystępnych — mo-  
żliwych: po 16,80 zł. do 18,50 zł. Od tych  
kopalni p. minister wziął węgiel ile tylko  
mógł dostać. W Konwencji nastąpiła kon-  
sternacja i popłoch. Spuścili cenę na 21 zł.;  
inne firmy znów na 18,50 i od tych Mini-  
sterjum zamówiło dalsze ilości węgla, któ-  
rych jeszcze kolej potrzebowała. Naresz-  
cie wszystkie koncerny zgodziły się na tę  
cenę, ale już było za późno, i mogły otrzy-  
mać tylko bardzo zredukowane kwoty. Sku-  
tek był ten, że G. Śląsk otrzymał 41% do-  
staw dla kolei (a udział jego w produkcji  
węgla wynosi 75%). Zagłębia: Dąbrowskie,  
Krakowskie i Cieszyńskie, których udział  
w produkcji wynosi 25%, otrzymały 59%  
potrzeby kolejowej. Tak zostały ukarane te  
koncerny, które za wielkie paskarstwo  
chciały uprawiać. Ale za winę tych dra-

pieźników muszą cierpieć górnicy górnosi-  
scy. Tak naprzykład w pierwszych dwóch  
tygodniach stycznia robotnicy na kopal-  
niach Pszczyńskich musieli z tego powodu  
świętować 2 do 5 dni. Mianowicie kop. Boer  
2 dni, szyb Piast 3 dni kop. Murcki 4 dni,  
a kopalnie Brada i Nowa Szczęść Boże po  
5 dni. Inne zaś kopalnie musiały robić  
*nadszycity* w tym samym czasie; mianowi-  
cie kop. Hoym w Rybnickim, Silesia w Ci-  
eszyńskim, Waleska w Pszczyńskim i róż-  
ne kopalnie w Dąbrowskim i Krakowskim.

Z tego powodu robotnicy świętujący  
klną tę gospodarke, bo przecież i tak już  
za wiele się naświetowali, nagłodowali i wy-  
niszczyli swe rodziny. Odszkodowania —  
wsparcia — nikt im za to nie płaci. Tylko  
niemieckie organizacje przychodzą, zakła-  
dają swe organizacje w tych miejscowo-  
ściach (ostatnio w Łaziskach, w Kostuchnie,  
w Murkach) i znechęca górników zapomo-  
gami, mówiąc: „Kto do nas przystąpi, o-  
trzyma wsparcie za te dni, co świętuje”.  
Ludzie przystępują, a Niemcy płacą (w sa-  
mych Siemianowicach np. wypłacili prze-  
szło 20.000 złotych). Ludzie odbierają dzie-  
ci ze szkoły polskiej i domagają się ich  
przyłączenia do szkoły niemieckiej. Za to  
szykanuje się za wodowe Związki niemiec-  
kie, co ludzi drażni jeszcze więcej, — za-  
miast kres położyć anarchji węglowej i wę-  
glowemu paskarstwu, a paskarzy z koncer-  
nu do kryminalu wsadzić za lichwę. Kon-  
wencja węglowa nie jest żadnym regulato-  
rem — jest źródłem lichwy, paskarstwa i  
szkodnictwa antypaństwowego. Należy ją  
przezo rozwiązać jaknajprędzej. Należy  
natomiast zaprowadzić *przymusową gospo-  
darkę węglową; stworzyć Radę Węglową, z  
udziałem robotników i konsumentów. Ro-  
botnikom zaś, niepracującym cały tydzień,  
należy za każdy dzień bez pracy dać wspar-  
cie w wysokości, przewidzianej ustawą o  
bezrobociu.* J. Ad.

### Po strajku telefonistek.

Dzięki energicznej interwencji tow. min.  
Ziemięckiego na rzecz zaprowadzenia przy-  
musowego Zarządu państwowego w telefo-  
nach, wczoraj Warszawa uzyskała tak oczeki-  
wane połączenie telefoniczne, a telefonistki  
odniosły zasłużone zwycięstwo.

Sprawa przyczyn strajku i żądań telefoni-  
stek rozstrzygnięta będzie przez komisję mię-  
dzyministerjalną, w skład której wejdzie przed-  
stawiciel Min. Pracy dr. Jurkiewicz, przedsta-  
wiciel Min. Przemysłu i Handlu p. Sokołowski  
i przedstawiciel Min. Sprawiedliwości. Komis-  
ja ta zbierze się jutro i rozstrzygnie sprawę,  
będącą powodem zatargu.

Na konferencję tę wezwani będą prawdo-  
podobnie przedstawiciele obu stron, t. j. dy-  
rekcji PAST-y i telefonistek, celem złożenia  
wyjaśnień.

### Echa sobotniej napaści na telefonistki.

Protest pracowników technicznych P.A.S.T.

Pracownicy wydziałów technicznych  
P. A. S. T. wyrażają gorący protest prze-  
ciwko ekscesom, jakich dopuściła się dy-  
rekcja P. A. S. T. wobec bezbronných Ko-  
biet.

### Strajk tramwajarzy.

Strajk w tramwajach trwa z niesłab-  
nącą siłą. Tramwajarze strajkują solidarnie.  
Miasto dzięki niezrozumiałej nieustę-  
pliwości Magistratu pozbawione jest komu-  
nikacji, co dotkliwie daje się odczuć ca-  
łej ludności, a zwłaszcza zamieszkałym na  
krańcach miasta robotnikom.

Wczoraj u Głównego Inspektora p.  
Klotta odbyła się konferencja z przed-  
stawicielami Związków Zaw. Pracowników  
Tramwajowych. Pracownicy tramwajowi  
raz jeszcze złożyli dowód swej ustępliwo-  
ści, składając następujące oświadczenie:

Związki Zaw. mogą podjąć się zlikwi-  
dowania strajku, jeżeli 1) Dyrekcja wycofa  
swoją kontroprojekt umowy, pogarszającej  
na r. 1925 dotychczasowe warunki płacy i  
pracy; 2) Magistrat zapewni, że postulaty  
wystawione w projekcie umowy przedsta-  
wionym przez związki będą przychylnie  
załatwione w drodze kompromisu; 3) umo-  
wa zawarta będzie nie później, jak przed 1  
kwietnia 1926 r.

Te propozycje Związku Magistrat po-  
winien bezzwłocznie przyjąć, gdyż są one  
jedynym wyjściem z sytuacji.

Wobec takich ustępstw tramwajarzy  
dalsza obstrukcja Magistratu i unikanie  
pertraktacji będzie jawną prowokacją.

### O.K.R. P.P.S. wobec strajku.

Warszawski Okręgowy Komitet Robotni-  
czy P. P. S. na posiedzeniu swem w dn. 1-ym  
b. m., po wysłuchaniu sprawozdania przed-  
stawicieli organizacji tramwajowej P. P. S., pole-  
cił towarzyszom radnym i ławnikom w dal-  
szym ciągu domagać się od Magistratu wzno-  
wienia pertraktacji z pracownikami tramwajo-  
wymi i uwzględnienia ich słusznych żądań.

### Uchwały Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Inst. użyt. Publicznej.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Zarządu  
Głównego Zw. Zaw. Pracowników Inst. użyt.  
Publicznej, w którym wzięli udział reprezen-  
tanci wszystkich większych miast Polski. O-  
mawiano sprawę zatargów w instytucjach  
użyteczności publicznej.

W sprawie strajku tramwajowego uchwa-  
lono, aby Wydział Wykonawczy udzielił celo-  
wej i skutecznej pomocy dla zwycięskiego  
przeprowadzenia akcji w obronie słusznych  
żądań tramwajarzy.

Uchwalono protest przeciwko prowoka-  
cyjnemu stanowisku większości Rady Miejs-  
kiej Magistratu m. st. Warszawy wobec tram-  
wajarzy.

Wyrażono uznanie i podziękowanie frak-  
cji radnych i ławników PPS. w warsz. Radzie  
Miejskiej za ofiarę i wytrwałą walkę w obro-  
nie interesów robotniczych i strajkujących  
tramwajarzy.

Dalej powzięto uchwałę, wzywającą Wy-  
dział Wykonawczy do przeprowadzenia ener-  
gicznej akcji, aż do strajku, we wszystkich  
instytucjach użyteczności publicznej łącznie,  
celem obrony wypłacania wskaźnika dro-  
żyznianego pracownikom Elektrowni warszaw-  
skiej i teatralnym.

### I Zjazd Kół Młodzieży T. U. R.

2 dzień Zjazdu Kół Młodzieży T. U. R.  
rozpoczęto przerwana w niedzielę dyskusją  
nad „metodyką pracy wśród młodzieży”.  
Rzeczowa dyskusja wykazała olbrzymie  
zainteresowanie sprawą dalszej pracy kul-  
turalno - artystycznej. Głos zabierali poru-  
szając kolejno wszystkie działy pracy, tow.  
tow. Ciołkosz (Kraków), Dąbrowski (Pa-  
bjanice), Dubois, Jabłoński (Warszawa),  
Jaszkowski (Piotrków), sen. Kopciński,  
Landau (Warsz.), Sedigheist (Zgierz),  
Pysz (Biała), Pachala, Salski (Łódź), Sen-  
dlak (Zamość), Strzałkowski (Warsz.), U-  
znański (Piotrków). Obszernie omówiono  
wszystkie działy pracy oświatowej, jako to

### W dzisiejszym numerze:

PASKARSTWO MAGNATÓW WĘGLO-  
WYCH A BEZROBOCIE GÓRNIKÓW.  
PO STRAJKU W TELEFONACH.  
STRAJK TRAMWAJARZY.  
INTERWENCJA RZĄDU W SPRAWIE ZA-  
TARGU W TRAMWAJACH I ELEK-  
TROWNI.  
UCHWAŁY ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZW.  
ZAW. UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ.  
JEDNYCH WYRZUCAJĄ Z POSAD — DRU-  
DZY MAJĄ ICH KILKANAŚCIE.  
BEZROBOTNYCH 355.000!  
WIELKI WIEC P. P. S. NA NOWEM BRO-  
DNIE.  
WIEC PRACOWNIKÓW „POCISKU”.  
CURIOSA.  
ZJAZD MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ T. U. R.  
SERGIUSZ JESIENIN (wiersz).  
Odcinek K. Irzykowski, „CHERUBIN Z PIE-  
KLA” W TEATRZE LETNIM.

Pozatem przyjęto uchwałę, polecającą  
Wydz. Wych. prowadzenie akcji w tym kie-  
runku, aby we wszystkich instytucjach użyt-  
publicznej utrzymana została zasada regulo-  
wania plac według wskaźnika drożyznianego.

Uchwalono wyrazić zadowolenie z powo-  
du zwycięskiej akcji telefonistek, sprowoko-  
wanych do sfajku przez reakcyjny zarząd te-  
lefonów, który nie zważał się przed użyciem  
faszystowskiego teroru wobec pracownic.

— Ciąg dalszy zebrania Zarządu Głównego  
odbędzie się dziś.

Zw. prac. inst. użyt. publ. w Polsce (od-  
dział „Teatry”) uchwalili, na posiedzeniu w d.  
31 stycznia jaknajenergiczniejszy protest  
przeciwko stanowisku Rady Miejskiej i Magi-  
stratu w sprawie strajku tramwajarzy, oraz  
przeciwko postępowaniu Dyrekcji Elektrowni.

Zebrani uchwalili poprzeć walczących  
pracowników wszystkimi rozporządzalnemi  
środkami, aż do strajku włącznie, na wezwa-  
nie Zarządu Gł. Zw. prac. inst. użyt. publ.

Również zebrani wyrazili najwyższe obu-  
rzenie z powodu sobotniej napaści na telefo-  
nistki.

### Interwencja Rządu w spra- wie strajku tramwajarzy i zatargu w elektrowni.

Dziś tow. minister Ziemięcki i minister  
Raczkiewicz odbędą konferencję z prezyden-  
tem miasta p. Jabłońskim w sprawie strajku  
w tramwajach i zatargu w Elektrowni. Kon-  
ferencji tej przypisują duże znaczenie, gdyż  
w środę odbędzie się na zebraniu Magistratu, na  
którem zapadną rozstrzygające uchwały, któ-  
re zadecydują o strajku w Elektrowni i o dal-  
szym trwaniu strajku tramwajowego.

koła samokształceniowe, kursy, odczyty,  
biblioteki, sekcje dramatyczne i t. p.

Po przemówieniu referentów tow. Ga-  
rlickiego oraz tow. Kopcińskiego przyjęto  
rezolucję dotyczącą pracy oświatowej oraz  
artystycznej.

Wśród najważniejszych uchwał znaj-  
dują się: rezolucja polecająca Kółom, aby  
w swych miejscowościach wywarły wpływ  
na Związki Zawodowe w kierunku utwo-  
rzenia wszędzie sekcji młodocianych przy  
Związkach Zawodowych, Kół Młodzieży  
w porozumieniu ze Związkami winny pro-  
wadzić intensywną propagandę socjalizmu  
oraz pracę kulturalno - oświatową. Dalej

dzie rezolucja wzywająca wszystkie Zarządy Oddziałów TUR. do zakładania wszędzie Kół Młodzieży Robotniczej. Następnie rezolucja polecająca poszczególnym Kółom urządzenie wieców młodzieży. Wreszcie rezolucja polecająca Kółom organizować w miarę możności oddziały młodzieży robotniczej typu harcerek.

Kolejnym Zjazd przeszedł do następnego punktu porządku „Wychowanie fizyczne”. Referował tow. Michałowicz, mówiąc o różnicach, jakie dzieli sport robotniczy od burżuazyjnego i dając szereg cennych wskazówek, jak należy organizować i prowadzić pracę sportową.

Podczas dyskusji zabierał głos tow. Czapinski, podkreślając olbrzymie znaczenie wycieczek na łono przyrody, zwłaszcza wycieczek górskich wyzwalających człowieka z pęt biurokratycznej kultury miejskiej, dających możliwość współżycia z przyrodą. Rezolucję przedstawioną przez tow. Michałowicza przyjęto jednogłośnie.

Następnie tow. Niemyski referował sprawę „złota amsterdamskiego młodzieży robotniczej”, w dyskusji wypowiedzieli się tow. tow. Ciołkosz, Cohn, pos. Piotrowski, Raulin. Wszyscy mówcy wraz z referentem podkreślali wagę tego złota. Po przyjęciu zgłoszonej rezolucji głos zabrał tow. Szpotanski, witając Zjazd imieniem WOKR. PPS., którego przedstawiciele zajęci w niedzielę wiecami i akcją strajkową nie mogli dotąd powitać Zjazdu. Serdeczne powitanie tow. Szpotanski przyjęto hucznie i oklaskami.

Obrady popołudniowe rozpoczęło przemówienie tow. Cohna, który omówił sprawę stosunku organizacji młodzieży T. U. R. do innych socjalistycznych organizacji młodzieży w Polsce. Przyjęta entuzjastycznie rezolucja głosi: „Istnienie kilku odrębnych organizacji młodzieży robotniczej w Polsce wywołane jest jedynie względami historycznymi oraz odmiennymi warunkami lokalnymi poszczególnych dzielnic, w których organizacje te prowadzą pracę. Zarówno w interesie poszczególnych organizacji jak całego ruchu młodzieży robotniczej leży ścisła współpraca organizacji młodzieży TUR. z „Siłą cieszyńską” oraz „Siłą górnośląską”, mającą na celu stopniowe zespolenie ich działalności oraz stworzenie warunków, które umożliwiłyby w przyszłości to połączenie. Następnie przyjęto rezolucję w sprawie federacji Zw. Młodz. Socjalistycznej w Polsce, oraz rezolucję tow. Kurana (Wilno), która: „witając z uznaniem oświadczenie przedstawicieli obu „Sił”, w myśl których będą one dążyć do złączenia się z Młodz. TUR. w jedną organizację, wzywa Centr. Wydż. Młodz. do poczynienia kroków w celu, jak najszybszego połączenia”.

Imieniem komisji statutowej tow. Cohn przedłożył statut organizacji, który Zjazd z małymi poprawkami uchwalił.

Obszerną i ożywioną nader dyskusję wywołała sprawa pisma, którą referował tow. Dubois. Tow. tow. Jaskowski, Lewak, Murawski, Kubiak, Raulin, Jabłoński, Obarski, Ciołkosz i in. podali szereg cen-

nych rad i wskazówek, w jaki sposób należałoby udoskonalić pismo i ulepszać zorganizowanie kolportażu. Przedłożoną przez tow. Dubois rezolucję przyjęto.

Tow. Bruner w imieniu komisji matki przedłożył listę kandydatów do władz organizacji, którą jednomyślnie przyjęto.

Do Centralnego Wydziału wybrani zostali: tow. tow. Bruner, Cohn, Dubois, Landau, Pragierowa, Niemyski, Garlicki, Jedrzejewski, Kruszyński, Brzuski, Raulin, Kuran, Lauks, Salski, Ziemnowski, Król, Ciołkosz, Smulikowski, Jaskowski, Sendlak, Szymczakowa.

Do Komisji Rewizyjnej: tow. tow. Strzałkowski, Lewak, Pachata, Przewalski, Krański.

Porozowały referat tow. Brunera o stosunku młodz. rob. do ruchu socjalist. odłożono do dnia dzisiejszego. Obrady rozpoczęła się o godz. 10 w O. K. R. Dziś też uczestniczący Zjazd wezmą udział w Akademii ku czci Żeromskiego, zorganizowanej przez Kóło T. U. R. na N. Bródnie, oraz będą zwiedzać miasto.

Wczoraj wieczorem delegaci byli na przedstawieniach w teatrach.

Tow. Limanowski, w odpowiedzi na złożone mu przez delegację Zjazdu wyrazy czci i hołdu nadesłał list w którym życzył Zjazdowi pomyślnych obrad.

W niedzielę wiecz. w salach OKR. odbyła się wieczornica, zorganizowana staraniem Warsz. Wydż. Młodz. Orkiestra, chór, sekcja dramatyczna, sekcja deklamacji chóralnej swemi na wysokim poziomie postawionymi produkcjami — dały zebranym prawdziwą ucztę artystyczną. Przy herbatce wśród miłej pogawędki, serdecznych przemówień starszych i młodszych towarzyszy minął szybko czas do godz. 12 w nocy.

## Wielki wiec P. P. S. na Nowym Bródnie.

W niedzielę, w przepięknej sali T. K. O. na Nowym Bródnie, odbył się wspaniały wiec polityczny PPS.

Zagali i przewodniczył tow. Wisniewski; w prezydium zasiadli tow. tow.: Sawicki, Modliński, Nowak i Postek. Przemawiali tow. tow.: Szpotanski, Woszczyńska i pos. N. Barlicki.

Tow. Szpotanski omówił ogólną sytuację w kraju. Tow. Woszczyńska zobrazowała przebieg strajków: tramwajarzy i telefonistów. Główny referat wygłosił tow. pos. Norbert Barlicki, charakteryzując momenty, które zmusiły socjalistów do wstąpienia do Rządu koalicyjnego. Świetny referat wywarł na zebranych głębokie wrażenie.

Warcholskie wystąpienia grupy komunistów, rozmieszczonych wstřed słuchaczy, spotkały się z głośnym protestem całej sali i zostały w znakomity sposób odparte w przemówieniu tow. Barlickiego.

Na zakończenie uchwalono zgłoszoną przez tow. Sawickiego rezolucję, wyrażającą pełne zaufanie klubowi Z. PPS., oraz socjalistycznym ministrom w Rządzie.

Wiec wzywa klasę robotniczą, aby w ciężkiej sytuacji wytrwała na stanowisku, pod sztandarami PPS.

## Wiec robotników fabryki „Pocisk” w teatrze na Pradze.

Na niedzielnym wiecu sala teatru Odrodzonego na Pradze wypełniła się po brzegi. Przewodniczył tow. Małachowski. W prezydium zasiadli tow. tow.: Głowacki, Groczyk, Lewacz i Żukowski.

Pierwszy mówca, tow. poseł Jaworowski, w godzinnej przemówieniu przedstawił warunki pracy w fabrykach amunicji.

Niesłychanie niskie zarobki robotników, wysokie pensje dyrektorów, tantjemy, to kontrasty, rzucające się w oczy.

Żądamy bezwzględnie redukcji budżetu wojakowego, ale zastrzegamy się z całą stanowczością przeciwko zamykaniu fabryk i wyrzucaniu na bruk robotników po to, ażeby za rok sprowadzić materiał wojenny z zagranicy.

Tow. sen. Kluszyńska stwierdza, że w fabrykach amunicji, gdzie pracują przeważnie kobiety, jak np. w „Pocisku”, zarobki są niesłychanie niskie, bo kobiety godzą się łatwiej na małą zapłatę. W „Pocisku” robotnicy nie mają organizacji zawodowej i to jest główną przyczyną ciężkich warunków pracy, jakie tam panują.

Tow. dr. Pragier w doskonałym przemówieniu, opartym na źródłowych informacjach komisji sejmowych, przedstawia obecne finansowe położenie Polski.

Tow. Żukowski, delegat fabryki „Pocisk”, omawia warunki pracy i płacy w fabryce. Odpiera zarzut, jakoby produkowała krajowa była gorsza od zagranicznej. Z całym naciskiem wyraża protest robotników przeciwko nieregularnym wypłatom i przeciwko dzikiej redukcji. Wspólna delegacja obu fabryk „Pocisku” musi ustalić dalszą taktykę robotników. Całą akcją utrudniają komuniści i chadacy, którzy rej wodzą w fabryce na Kamionku.

Tow. Ławnik Szczypiorski w dłuższym przemówieniu przedstawił działalność radnych PPS w Radzie Miejskiej.

Wspaniały i poważny nastrój wiecu starała się zakłócić garstka komunistów z fabryki „Granat” jednak zdecydowana postawa robotników nie pozwoliła nawet na głośniejsze okrzyki.

Mówców przyjmowano gorącymi oklaskami. Jednogłośnie przyjęto rezolucję, domagającą się:

1) Natychmiastowego wyznaczenia komisji, celem przeprowadzenia jaknajbardziej surowego i skrupulatnego śledztwa w sprawie nadużyć zarządczych Z. A. „Pocisk” i, tem samem, oczyszczenia ogółu robotników i pracowników Z. A. „Pocisk” od mogących ciążyć na nich podejrzeń o współdziałanie w tych nadużyciach; 2) przeprowadzenia ścisłej rewizji umów pomiędzy M. S. Wojskowych i Z. A. „Pocisk” i sprawdzenia, co się dzieje z pieniędzmi, wypłacanymi przez M. S. Wojsk. Z. A.

„Pocisk”, a nie płaconymi robotnikom i pracownikom w należyty terminie; 3) wdrożenia natychmiastowych dochodzeń karnych przeciwko winnym nadużyć zarówno ze strony Dep. III M. S. Wojsk., jak i Z. A. „Pocisk”; 4) przeprowadzenia dochodzeń w sprawie wypłat nadmiernych tantjem i wygórowanych plac dyrektorów w chwili ogólnego bezrobocia i niedy mas pracujących; 5) usunięcia ustosunkowanych osób, pobierających wysokie pensje i emerytury, a przyjęcia na ich miejsce ludzi, potrzebujących pracy; zaprzestania wyrzucania na bruk przez Z. A. „Pocisk” rzesz naprawdę pracujących i zaprzestania stałego groźenia dalszemi redukcjami; 6) wyznaczenia kontroli z ramienia rządu, do czasu upaństwowienia Z. A. „Pocisk”.

Następnie uchwalono rezolucję, żądającą wybudowania stołówek na terenie fabryk „Pocisku”, na miejsce obecnych niechlujnych niehygienicznych baraków.

Pozatem uchwalono rezolucję, potępiającą jaknajostrzej stanowisko Magistratu i większości Rady miejskiej wobec strajku tramwajowego, oraz stanowisko Zarządu telefonów wobec strajku telefonistek. Zebrani potępiją z jaknajwiększym oburzeniem napaść faszystów w dn. 30 stycznia na bezbronne telefonistki.

## Wiadomości z Łodzi

(Telefonem). *Poniedziałek wiecz.*

### SPRAWA KREDYTÓW NA ROBOTY KOMUNALNE W ŁODZI.

Prezydium Magistratu m. Łodzi i wojewoda p. Darowski złożyli u ministra Skarbu p. Dziedzińskiego memoriał, motywujący konieczność natychmiastowego przeprowadzenia całego szeregu robót komunalnych w Łodzi, jak: kanalizacja, nowe ulice, bruki, park ludowy, budowa szosy, drogi do Brzeziny itp. Prace te zatrudnią 5000 bezrobotnych i potrzeba na nie 7½ miliona kredytu.

Ponieważ taką sumą kredytu długoterminowego Ministerjum nie dysponuje, p. Min. Skarbu zgodził się wystąpić na Radę Ministrów o przyznaniu Łodzi 2½ miliona kredytu długoterminowego na 5 lat, na warunkach kredytu budowlanego (6% rocznie); a oprócz tego — o sprostowanie na cały rok należnego Rządowi od Łodzi długu, w wysokości 3.600.000 zł. (była to pożyczka na kanalizację) pod tym warunkiem, iż dalsze prace kanalizacyjne natychmiast się rozpoczną. Razem wyniosłyby to więc 6 milionów zł.

Oprócz tego p. minister Dziedziński zgodził się na dostarczenie Łodzi *środków obrotowych*, w formie udzielenia kredytu, w wysokości 1 miliona zł., na termin 2 miesięcy.

Jeżeli miasto będzie się wywiązywało należycie ze swego zobowiązania, może kilkakrotnie korzystać z takiego kredytu.

Cała sprawa poruszona będzie, jako wniosek nagły, na środowem posiedzeniu Rady Ministrów, aby miasto miało możliwość rozpoczęcia robót w najbliższych dniach.

## SPRAWOZDANIE TEATRALNE.

TEATR LETNI. „Cherubin z piekła”, sztuka w 3-ach aktach Juliusza Germana. Reżyser L. Solski, dekoracje Drabika i Kozłowski.

W kinie „Apollo” można widzieć Chaplina, jak ze starego buta robi poledwice z sosem. Mniej więcej to samo robi teatr im. Bogusławskiego do „Rewizorem” a Teatr Narodowy do „Faustem”. W Polskim i Małym podają francuskie bombonierki z dowcipami. Za to w Letnim można zobaczyć sztukę polską i to nie o poziomie „Polityki i miłości” Raczkowskiego lecz naprawdę interesującą, taką, nad którą zastanowić się warto. Brak jej dużo do ideału, jednak jest w niej życie, nietylko sceniczne lecz i poetyckie, o coś chodzi, coś się przygotowuje w nadzwyczajny sposób, — autor coś szczególnego obiecuje, a choć nie dotrzymuje, to jednak — przecież obiecuje; dziwne jest tu pomieszanie oryginalności z trywialnością, nowy rzut ze starymi, zwierzającymi sposobami; słuchacz wychodzi wprawdzie zadowolony lecz nie znużony, bo aż do końca trwa napięcie. Dla recenzenta dość trudny orzech do zgryzienia, jeżeli nie chce sądzić ryczałtem i arbitralnie, lecz oddać także słusność temu, czemu się to należy.

Akt I-szy spelunka apaszowska, szynkarz — były artysta, apaszki — środowisko znane więcej z filmu niż z życia. Przychodzi Roman, właśnie wypuszczony z więzienia za kradzież brylantów dla swej kochanki. Czarnej Perły, — tej właśnie, która ma być owym cherubinem z piekła, lecz na razie jest jeszcze na dnie piekiel. Szatanem głównym jest apasz — przewzisku Żelaznego; on to zagarnął sobie Czarną Perłę pod nieobecność Romana. Oczywiście, z miejsca powstaje konflikt między Romanem a Żelaznym o Perłę; ona sama rozstrzyga go tak, że Romanowi w zamian za kradzież brylantów należy się jedna noc, Żelazny, chcąc nie chcąc, musi przyznać rację

takiemu poczuciu sprawiedliwości, ale Roman wspaniałomyślnie odrzuca ofiarę Perły. Wszystko to są efekty dramatyczne, lecz silne i dobre teatralne, niespodzianka po niespodziance. Ale wciąż niewiadomo, co ma z tego jeszcze wyniknąć.

Tymczasem zwracają uwagę właściwości djałogu; niby jest on realistyczny, zachowuje gwiarę środowiska, ale coraz więcej odzywiają się w nim sposoby mówienia wyższego, akcenty uświadomienia, poetyckie bilansowanie danej sytuacji psychicznej, — niezwykle jak na to środowisko. „Jestem człowiek lichy” — „Nie chcę, żeby się we mnie zbudziło to coś tutaj” — Roman: „nie wiem, ktoś ty jest”, Perła: „czy ty myślisz, że ja wiem! Powiedziałeś, że kryją się w tobie dziwne rzeczy, — czy tylko w tobie?”. Szczególnie Perła inscenizuje się jako osoba zagadkowa: „coż z tego, że jedni widzą w moich oczach diabła, drudzy anioła? to nie ja!” Do Romana mówi: „teraz to mi cię żal, ale w tym żalu jest radość, żeś za mnie cierpiał”. Marzy o kraju nieznanym, o życiu innym, — wogóle słowo „Nieznane” powtarza się często. Otóż wszystkie tego rodzaju środki stylowe wydają się dziś przestarzałe. Autor wyliczając osoby na afiszu dodaje: „osoby tej sztuki o dziwnym panu i dziwnej grzesznicy”. Coś, gdzieś, nieznane, dziwne, a prócz tego jeszcze dość często: dusza, w mojej duszy dzieje się to a to, — to są środki ulubione przed laty 15 z górą. A żeby ich na nowo używać, trzeba je czemś wzmocnić, okazać na nowo ich legitymację. Dawniej rozumiały się same przez się, jak dziś inne wybrki mody literackiej. Nie będę się tu zajmował kwestją, czy istnieje czy nie istnieje postęp w literaturze, — w każdym razie jest to dodatni objawem, że takie dziwki jak przed chwilą wyszczególnione, wydają się dziś wielu literatom puste, niewystarczające.

Teraz główne coup pierwszego aktu: wchodzi do tej spelunki „Pan w płaszczu balowym” (tak jest nazwany na afiszu). Apaszka go obrabować, on wyjmując rewolwer, trzyma ich w szachu, ale wnet rzuca rewolwer

na ziemię (czemu nie chowa do kieszeni? rzucać broń na ziemię, to najgłupszy środek teatralny, który też dlatego przeszedł już do kina, tak samo jak przedzieranie niemitego listu) — bo jeszcze silniejsze wrażenie wywiera jego wzrok niesamowity. Apaszka cofają się („co to jest, że ty masz taką siłę?”), Perła jak zahypnotyzowana przeczuwa w nieznanym swoje przeznaczenie, gościa z owego „kraju nieznanego”, który się jej błąka w myślach. Nieznajomy okazuje się takim gościem rzeczywiście, przedstawia się jako „szukający” i zabiera z sobą Perłę, Romana oraz jeszcze jedną parę apaszów.

Oto słowa nieznanego: „Każdy człowiek musi mieć coś takiego, co dla jego tęsknoty jest za wysokie” do Perły mówi: „w tobie jest ukryty odblask bożego piękna, jest w tobie uśmiech z innego kraju”. A do wszystkich: „w każdym tkwi iskra wiary w ten kraj nieskończony, ja jestem ten co tych iskier szuka”. Pamię łaskawy, to są tak zw. piękne („tak zwane” bo już faktycznie niepiękne) ogólniki, musisz pokazać jak to będzie wyglądało w zastosowaniu. Na razie mamy jedną rzecz konkretną: z oczu nieznanego bije tak zw. silna wola i ona to pokonywa apaszów. Sztuczka nielada, której sekret powinniaby autor zdradzić polskiej policji.

Teraz niezbędna dygresja o roli tak zw. nieznanego w nowoczesnych sztukach. W sztukach Przybyszewskiego jeszcze pojawiał się on tylko jako egzekutor losu; w nowych jest motorem przemian nagłych, po części nawet nieprawdopodobnych. Proszę pod tym względem pociągnąć paralele między tą sztuką Germana a np. „Idjota” Dostojewskiego, który również wyszukuje anioła w „djablich niewiastach”, ale działa raczej jak mnich czy ksiądz. Nieznajomy jest właśnie takim nowoczesnym księdzem; w sztuce Germana mówi się o nim, że był w Indjach, — widocznie przywiózł stamtąd jakieś sposoby bramińskie czy fakirskie, może się uczył u tych „mahatmów”, o których mądrości pisują teraz Przybyszewski i Grabiński. Niektórzy recenzenci utrzymują, że Nieznajomego pożyczyl sobie

German od Jewreinowa („To co najważniejsze”), ale jest to podobieństwo dość zewnętrzne. [Mamy tu do czynienia z pewnym stałym upodobaniem, które np. widzimy także w sztukach Szaniawskiego („Ptak”, „Lotnik”) Nowakowskiego, u Zegadłowicza („Głaz graniczny” gdzie bohaterka chce ze zwykłych cyganów zrobić jakichś wyższych cyganów życia (tam apasze — tu cyganie) i głosi jako hasło „wielki hyr”) — tu również osią dramatu jest chęć nagłej zmiany losów ludzkich. Jeszcze dalszych analogii szukaćby można: w sztukach fantastycznych Hasenclevera, w sztukach Kaisera (kasjer z „Od poranka do północy”) lub w ekspresjonistycznych nowelach Edschi-mida, gdzie w zwykłe życie ludzkie nagłe wpadają fale egzotycznych strumieni.

P. German w ostatnich swoich powieściach uprawiał trochę okultyzm. Nie jestem okultystą i kpię sobie z tych bzdur, które mi się dziś karmią Przybyszewski, Grabiński, Szpyrkówna, — ale uważam, że okultyzm, choć w zasadzie jest czemś antykulturalnym, mógłby dla naszej literatury być czynikiem zapładniającym pod względem nowej poezji. I gdyby był autor w dalszych aktach pokazał jakieś szczególnie przejścia, możliwe jeszcze w dzisiejszym świecie, gdyby wykonał jakiś nowy ornament życia, albo stworzył choćby jakieś nowe rozczarowanie lub katastrofę, miałby stać także sporo świeżych motywów dramatycznych i teatralnych. Tego jednak nie dokonał, bo zemścił się na nim stary i nudny idealizm prababek. W każdym razie zasługa jego jest, że odrazu wdrapał się na punkt wysoki i oryginalny. Ale nawet i w dalszym prowadzeniu wątku są czasem motywy świeże — gdyby tylko nie ten obskurny komentarz idealistyczny autora!

W II akcie widzimy zaraz jak uboga jest pedagogiczna działalność Nieznajomego. Przyodział swoich apaszów w wykwinne suknie, gości ich w hotelu i — co robi? Czarna Perła przez trzy miesiące uszczęśliwia Romana, a bandyta Lampika oduczył się krasie portfele pozostawione na stoliku. Tylko tyle! Doprawdy, mój Dobrodziej Złodziej (komedia z r.

**SERGIUSZ JESIENIN.**

Brnąć po pierwszym śniegu — błogo,  
w sercu sił konwalje kwitną.  
Wieczór gwiazda nad mą drogą,  
nieczem świeczka lśni błękitna.

Nie wiem, światłość to, czy mroki?  
Wiatru płacz, czy pianie kura?  
Może to nie śnieg głęboki,  
lecz tabędzie białe pióra.

Jakżeś piękna, pastko biała!  
Krew rozgrzana lekkim mrozem!  
Tak się tulić chce do ciała  
obnażone piersi brzozy.

Czarny lesie, w dali śpiący!  
O radości śnieżnej nivy!...  
Tak się pragnie w ręce drżące  
zamknąć drzewne biodra łąwy.

Przełożył Kaz. And. Jaworski.

**Jednych wyrzuca się z posad  
drudzy mają ich kilkanaście!**

Otrzymujemy list następujący:  
Szanowny Panie Redaktorze!  
Wskutek dzisiejszego listu p. S. Kilińskiego, pragnę dodać parę słów charakterystyki p. Dyrektora Stanisława Lipińskiego.

W dzisiejszym czasie, gdy bezrobotna inteligencja mrze z głodu, p. Lipiński zajmuje jednocześnie następujące płatne stanowiska:

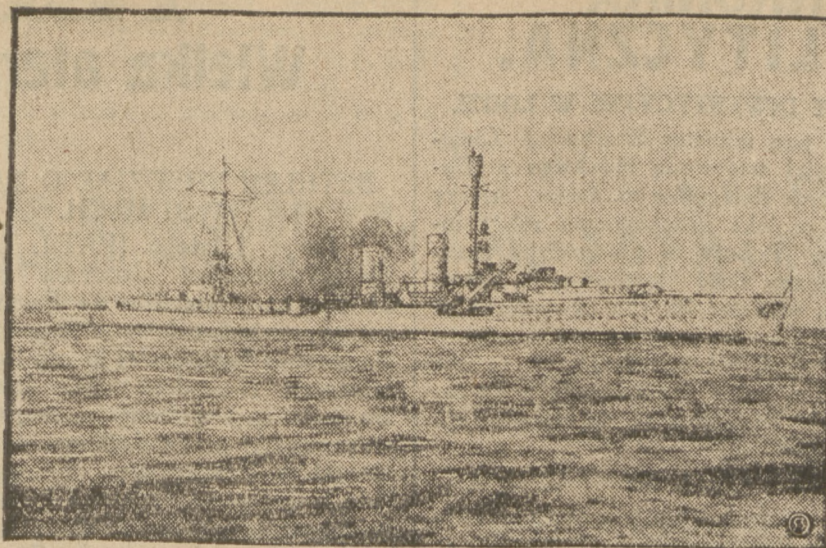
- 1) w Min. Skarbu — wice-dyrektora o brotu pieniężnego w randze Dyrektora Departamentu;
- 2) w Wydziale Finansowym Magistratu m. Warszawy — głównego de nomine buchaltera z całkowitą pensją;
- 3) Prezesa Komisji Rewizyjnej Banku Polskiego;
- 4) Dyrektora Wydziału pożyczek Min. Skarbu (galeria Luksemburga);
- 5) Komisarza P. K. O.;
- 6) Likwidatora P. K. K. P.
- 7) Członka Kom. Rew. Funduszu Bezrobotnych;
- 8) Członka Rady Nacz. Guzohantu w likwidacji.

O tych tylko wiem synekurach, lecz kiedyś z kolegami doliczyliśmy się piętnastu płatnych stanowisk, które ten uniwersalny człowiek zajmuje, udając szalenie zapracowanego, lecz nigdzie niczem dokładnie się nie zajmując.

Urządnik Min. Skarbu.

**Zapomógł dla pracowników umysłowych.**

W ostatnim tygodniu sprawozdawczym t. j. od 25 do 30 stycznia, udzielono zapomóg 538 bezrobotnym prac. umysłowym, wypłacając 30.155 zł. Wysokość zapomóg waha się, jak dotąd, od 45 do 100 zł. na osobę. (—)



**Nowozbudowany okręt wojenny niemiecki.**

**Komunikat dziwnego nabożeństwa.**

Z Biura prasowego Min. Skarbu otrzymałmy nast. „wyjaśnienie”:  
„W związku z wydrukowanym w Nr. 31 „Robotnika” z dnia 31 z. m. listem p. Stanisława Kilińskiego, Ministerjum Skarbu stwierdza, że sprawy, poruszone przez p. Kilińskiego w prasie i — jak sam on pisze — złożone odpowiedniej władzy we wrześniu r. 1925, ujawnione zostały w protokółach Komisji Rewizyjnej z dnia 23 lutego 1925 r., z dnia 28 lutego tegoż roku, z dnia 9, 17, 23 marca z dnia 6, 24 kwietnia, z dnia 4 i 25 maja, z dnia 8 czerwca, 12 sierpnia i 19 października. Następstwem tych właśnie prac Komisji Rewizyjnej było ustąpienie p. Lindego z prezesury P. K. O., a więc nie może być mowy o rozpoczęciu dochodzenia w P. K. O. na podstawie materiału, złożonego przez p. Kilińskiego we wrześniu r. 1925.”

A no, zobaczymy, czy „nie może być mowy”, jak to twierdzi komunikat. Komisja rewizyjna, o której pisze komunikat, to wewnętrzna Komisja P. K. O., której protokoły absolutnie żadnego znaczenia dla sprawy p. Lindego nie miały. Wykryła nadużycia dopiero komisja, wysłana przez Nadzwyczajną Izbę Kontroli w porozumieniu z premierem i min. skarbu, p. Wł. Grabskim. Przypominamy głosny skandal, który był z tego powodu, ponieważ p. H. Linde, nie znający już granic w swem zachwalcie, odmówił komisji prawa rewizji! Otóż komisja ta z ramienia N. I. K. zjawiała się w P. K. O. 24-go września ub. r., a p. Kiliński złożył swój memoriał Prezesowi N. I. K., p. Żarnowskiemu — 6 września ub. roku. Najścisłej zwięździ tego memoriału z rewizją P. K. O. jest więc zupełnie jasny — i na nic nie przydadzą się wykrętne komunikaty. Poco wogóle fabrykuje się takie komunikaty, niezgodne z prawdą i kompromitujące Min. Skarbu? Na dobitkę, jest to obseczeczna broń: cóż bowiem za wniosek można wy-

prowadzić z komunikatu? że delegat Min. Skarbu, p. Lipiński, oddawna wiedział o nadużyciach — ale żadnej zgłoś akcji przeciwko p. Lindemu i jego gospodarce nie wszczynali!

**P. Grabowski twierdzi, że wywiad w krakowskim „Kurjerku” był sfałszowany!**

Inspektor policji w woj. Nowogródzkiej, p. Grabowski, oświadczył nam, że wywiad, zamieszczony w krakowskim „Kurjerze Ilustrowanym” (który dał nam powód do art. o Bandytyzmie policyjnym na kresach), jest od początku do końca niezgodny z prawdą i że poczynione zostały kroki w celu pociągnięcia winnych nadużycia zaufania do odpowiedzialności sądowej.

**CURIOSA.**

N. P. R-owski biskup.

Zarząd okręgowy N. P. R. i Zjedn. Zaw. polskiego w Częstochowie wydał odezwę, witającą nowego biskupa ks. Kubinę. Odezwa ta wita biskupa jako „jednego z lepszych wodzów i wykładowców zasad” — „narodowego ruchu robotniczego”. N. P. R. ma nadzieję, że ks. Kubina jako biskup pozostanie nadal — N. P. R-owcem. „Wierzymy, że będzie on i nadal popierał idee naszego ruchu robotniczo-narodowego”.

A my „wierzymy”, że klerikalizm tego cuctwa, jakim jest N. P. R., jeszcze bardziej wzrosnie z chwilą, gdy ma „swego” biskupa.

**Artykuły płacone przez kapitalistów.**

Wczoraj administracja nasza dostała od Agencji wschodniej (wydział ogłoszeń) komunikat fabryki „Pocisk” z nast. listem:

„W załączeniu przesyłamy W. Panom nasze zlecenia (Zakłady amunicyjne „Pocisk”) i prosimy uprzejmie zamieścić w formie listu do Redakcji, identycznie z nadesłaną treścią, z podpisem na końcu „Z. Grocholski, S. J. Okolski”, koniecznie w jutrzejszym numerze i z warunkiem, że będzie bez numerka ogłoszeniowego. Zaznaczamy, że o ileby art. ten miał numerka ogłoszeniowy, wówczas nie będziemy go mogli zapłacić, gdyż klient nie zaakceptuje”.

Oczywiście, taką samą propozycję otrzymały wszystkie dzienniki warszawskie.

Jest to nowy przykład korupcji i demoralizacji, którą kapitał szerzy w prasie. Świeżo pisaliśmy o zapłaconych przez cukrowników artykułach, dowodzących konieczności podwyższenia ceny cukru. Teraz znowu „Pocisk” — wobec zupełnie słusznych zarzutów, podniesionych przeciwko niemu w Sejmie i w prasie — broni się artykułami, za których umieszczenie pismom płaci! I zastrzega się jaknajbardziej stanowczo, żeby taki art. nie miał charakteru ogłoszenia, tylko „listu”, który redakcji wydał się tak przekonywujący, że go umieściła bezinteresownie i bez komentarzy!...

Tak kapitał stara się oddziaływać na opinię publiczną. Czytelnik znajduje w burżuazyjnej prasie art. w obronie nadużyć kapitalistycznych — i nie domyśla się, że to jest — zapłacona obrona...

Niechże ludzie wiedzą, że te dzienniki, które umieszczają dziś list pp. Grocholskiego i Okolskiego, zrobiły to — za pieniądze, chociaż nie dały „numerka ogłoszeniowego”...

**Zasiłki dla robotników.**

W ostatnim tygodniowym okresie sprawozdawczym, t. j. od 18 do 23 stycznia włącznie, przyznano w Warszawie 412 robotnikom, pozbawionym pracy, prawo do pobierania zasiłków, na mocy ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (w poprzednim tygodniu 444).

Ogółem uprawnionych do poboru tych zasiłków było w tym samym czasie 3741 (w poprzednim tygodniu 3236), pobrało zaś zasiłki 3135, na sumę 33,448 zł. (—)

1906) był obfitym. O jakichś np. ćwiczeniach woli lub innych eksperymentach amerykańskich nic nie słychać. Skądże w nich ta przemiana? Panna Perla popelnia jeszcze ten gruby i okrutny nietakt, że oświadcza Romanowi, iż przez 3 miesiące tylko kłamała mu miłość (czy to nie za trudno? czy ciało kłamać?) a szło jej tylko o to, aby być przy Nieznajomym, którego kocha. Tymczasem on opuszcza ich, idzie szukać dalej, zaszczepiać tęsknotę do nieznanego, pouczać ludzi, że w każdym z nich kryje się „cudowna siła”—ach, czemuż ten Nieznajomy nie napisał sztuki p. Germana!

W III akcie znajdujemy naszych apasów jako trupe wędrownych akrobatów, obozujących przed jakimś miastem. Są w usposobieniu sielankowym, podniosłem, zachowują się z jakimś humorem poetyckim, a chociaż te sceny dłużej się, jednak rzeczwiście jest w nich oryginalne ryzyko, autor chce pokazać jakiś nowy sposób bycia. Ale sam to psuje wprowadzając groteskowy epizod z „panem w futrze” i po prawdzie, także publiczność nie jest nawykła do scen zbyt delikatnych, budzą się w niej uśmiešky. Dalszy ciąg fabuły jest następujący: pojawia się Żelazny, chce wziąć Perłę, ale ona, niespodziewanie dla siebie samej, pokonywa go wzrokiem, siłą woli — nóż wypada z ręki bandyty (znowu kawał kinowy). Perla czuje się teraz dziwnie wzmocnioną na duchu, siłą woli przyzywa do siebie Nieznajomego — i o dziwo! On się zjawia i bierze ją w objęcia. Koniec.

Autor nie bał się cudów, ale ich wewnętrzne uzasadnienie jest słabe, a komentarz np. taki: „on odszedł, ale jest — mówi Perla — nareszcie mam swoją ukochaną tęsknotę. Odszedł, a ja bąbno ręce jego całowała za to, że istnieje, bo przez niego mam wiarę, uwolniłam się od samej siebie”. Ale dlaczego i skąd jej się wzięła ta wola? Nowość jest w tem, że autor odważył się na jakieś ziszczenie, ale albo nie podał drogi, albo podał drogę okultywistyczną à la Wincenty Lutosławski: wzmocnij swoją tęsknotę, wpatruj się w swój pepek Czarna Perło, a będzie ci danem!

Ale pal djabli tęsknotę! Co może wiara lub tęsknota sama! Nie poruszy ani źdźbła słomy. Powiedzmy prosto z mostu i socjalistycznie: to jest oszwabka burżuazyjna, jak dawniej niebo. Taka sama oszwabka, jak np. uwielbianie drogi zamiast celu (co uprawia nietylko Staff w „Skarbie” ale i Brzozowski).

Wogóle, tu już wkraczamy w ideologię współczesnej literatury polskiej. I dla czegoż specjalnie p. German miałby pokutować za „ideaty”, które podziela z nim także ci, którzy sobie z jego sztuki podrzinali.

Realizacja sztuki Germana na scenie wypadła bardzo dobrze — z wyjątkiem chyba początku aktu III, który był trochę hecowaty. Zawinił tu i autor, bo nie utrzymał tych scen na wyżynie „Kuglarza Najśw. Panny” Francea. Najtrudniejszą rolę miał nieznajomy (p. Różyci) — wygłaszał dobrze swoje tyrady, ale nie był dość imponujący jako człowiek woli. Perla była p. Gorczyńska — dobra i jako apaszka i jako cherubin w akcie ostatnim. Ta Pola Negri w dramacie udała się jej, szkoda, że autor nie dał jej więcej do grania prócz tęsknoty za tęsknotą. Ładna dekoracja jest w II akcie.

Publiczność po I akcie wywoływała autora i słuchała sztuki inteligentnie i przyzwyczajenie prócz p. Lechonia ze „Skamandra”, który nawykł uważać swoje zdanie za tak ważne, że musi je nawet wśród aktu objawiać ironicznymi brawami i głośnemi uwagami. To mi przypomina zachowanie się mojego byłego szefa redakcyjnego, p. Masłowskiego, na premierze „Wesela” w Lwowie: kręcił się wciąż na krześle, wydmuchiwał powietrze ustami, mówił: jakie to nudne! oglądając się wciąż jakie to wrażenie wywrze na sąsiadach. Mało co wówczas z sali nie wyrzucono tego zarzućmiałego arystokratę. Od p. Lechonia możnaby żądać jeżeli nie przyzwoitości, to przynajmniej solidarności zawodowej, aby nie terroryzować publiczności i recenzentów.

Karol Irzykowski.

**P.P.S. na Górnym Śląsku domaga się nowych wyborów do ciał samorząd.**

Uchwalono wycofać przedstawicieli PPS. z Rad Miejskich w Katowicach i Mysłowicach.

Komitet obwodowy PPS. w Katowicach, na posiedzeniu w dniu 26 ub. m. uchwalił jednomyślnie odwołać swych przedstawicieli w Komisarzkiej radzie miasta Katowic: towarzyszy Rybickiego i Żyłkę.

PPS. nie chce odpowiadać za gospodarkę bezprawnie urzędujących rad miejskich i żąda nowych wyborów.

Zarząd towarzystwa PPS. w Mysłowicach postanowił również odwołać swych przedstawicieli z Komisarzkiej rady miejskiej magistratu towarzyszy Zaleskiego i Macioszka.

Uchwała ta podlega zatwierdzeniu O. K. R. PPS.

**DROŻYZNA**

OBNIŻENIE CENY MLEKA.

Wobec cieplejszej pogody i wzrastającej produkcji, zwiększył się dowóz mleka do stolicy. Dzięki temu na warszawskim rynku mlecznym panuje tendencja słabsza. Wobec tego od wtorku, 2 lutego, obniżone będą ceny mleka surowego: w hurcie z 34 gr. do 31 gr., w detalu z 37 gr. do 34 gr. za litr. Mleko sterylizowane (za butelkę zawartości około 400 gramów) kosztować będzie 33 gr. w hurcie bez dostawy. (—)

Z RYNKU MIĘSNEGO.

W ubiegłym tygodniu dokonano uboju około 1200 sztuk wołów. Zadnie mięso wołowe z uboju warszawskiego sprzedawano od 1 zł. 50 gr. do 1 zł. 85 gr., przednie od 1 zł. 20 gr. do 2 zł. 20 gr. za kg. Dowieziono w stanie bitym z okolic podmiejskich około 600 sztuk. Ceny zadniego mięsa wołowego, pochodzącego z uboju zamiejscowego, wahały się od 1 zł. 40 gr. do 1 zł. 75 gr., przedniego zaś od 1 zł. 10 gr. do 2 zł. 0tki od 1 zł. 20 gr. do 2 zł., podroby od 70 gr. do 90 gr. za kg. Na zadnie mięso wołowe w końcu tygodnia tendencja zwyżkowa. Cieląt ubito około 700 sztuk. Dowieziono tyleż. Przy tendencji utrzymanej zadnie przednie mięso cielęce sprzedawano od 1 zł. 50 gr. do 2 zł., w zależności od gatunku. Baranów ubito około 100 sztuk, zaś mięso baranie sprzedawano od 1 zł. 50 gr. do 1 zł. 85 gr., przy tendencji zwyżkowej, wywołanej małą podażą. Ubito też około 250 sztuk wieprzy, dowieziono w stanie bitym około 500 sztuk. Ceny żywca wahały się od 1 zł. 35 gr. do 1 zł. 85 gr. Ceny mięsa wieprzowego i wyrobów zeń bez zmiany. (—)

PODWYŻSZENIE CENY MASŁA.

Zwyżka cen zagranicą i rozpoczęty eksport spowodował zrównanie się cen masła na rynku krajowym z zagranicznymi. W związku z tem cena masła ma być podwyższona, poczynając od środy, w hurcie: wyborowego z 5 zł. 10 gr. do 5 zł. 45 gr. i deserowego z 4 zł. 70 gr. do 5 zł. 10 gr. za kg., w detalu: wyborowego z 5 zł. 60 gr. do 6 zł. i deserowego z 5 zł. 20 gr. do 5 zł. 60 gr. Ceny masła solonego (5 zł.) i oselkowego (4 zł.) pozostają bez zmiany. (—)

ZA UPRAWIANIE LICHWY.

Oddział walki z lichwą kom. rządu skierował do sądu do spraw lichwiarskich sprawy: właśc. składu opałowego przy ul. Sosnowej 9, Pawła Dolisa, oskarżonego o pobieranie nadmiernych cen za drzewo oraz właśc. mydlarni przy ul. Leszno 38, Zdzisława Michalskiego, pociągniętego do odpowiedzialności za sprzedaż mydła po nadmiernych cenach. (—)

**Wzrost bezrobocia**

Według danych Państw. Urzędu Pośr. Pracy w ostatnim tygodniu sprawozdanie z rynku pracy od d. 17 do 24 b. m. wykazuje ogólną liczbę 355,347 bezrobotnych. W stosunku do przeszłego tygodnia liczba bezrobotnych wzrosła o 13,969 osób. Między innymi w Warszawie o 250, w rejonie Włocławka o 495 os., zwolnionych głównie z cukrowni Dobre, w Łodzi o 6,672 osób, w tej liczbie w Pabianicach o 3,368 osób, w Siedlcach o 730 osób, w Białymstoku o 1,040, w Białej (śląsk) o 400, we Lwowie o 800, na terenie Województwa śląskiego 786, w Równem o 340, w Bydgoszczy o 250, w Poznaniu o 500.

Bezrobocie zmniejszyło się w Kielcach o 350, w Radomiu o 270 osób.

**Państw. Bank Rolny proteguje kłusowników**

W ubiegłym tygodniu do majątku Strzelce (pow. Kutno, wlas. Pań. Banku Rol.) przyjechali szczególnie „myśliwi” zaopatrzeni w sieci. Urządzono naganę i wyłapano moc zajęcy.

Łowienie zajęcy w sieci jest karane więzieniem do pół roku. Zachodzi pytanie, czy za ten czyn karny odpowiadać będą tylko ci, co w sieci łapali, czy też i właściciele majątku, którzy zezwolili na to kłusownictwo.

## Łańcuch prasowy

Dnia 1-go lutego złożyłem na „Fundusz Prasowy“ „Robotnika“ 20 zł. i wzywam do złożenia takiejże kwoty następujące O. K. R.-y: Warszawski, Warszawa - Podmiejska, Włocławski, Płocki, Łowicki, Ciechanowski, Łomżyński, Siedlecki, Białostocki, Suwalski, Wileński, Piński, Lubelski, Łukowski, Zamojski, Ostrowiecki, Krasnostawski, Radomski, Kielecki, Piotrkowski, Łódzki, Pabjaniński, Kaliski, Koniński, Częstochowski, Olkusiński, Zagłębiowski, Katowicki, Cieszyński, Bialski, Krakowski, Przemyski, Lwowski, Podkarpaccy, Poznański, Bydgoski i Pomorski. Jednocześnie polecam O. K. R.-om wezwać podległe im Komitety Powiatowe P. P. S. do złożenia na fundusz „Robotnika“ po 10 zł., a Komitetom Powiatowym polecam wezwać podległe im Komitety miejscowe (dzielnicowe) do złożenia po 5 zł. na tenże fundusz.

K. Pużak.

Dnia 1 lutego następujący towarzysze złożyli pieniądze w Administracji „Robotnika“ na „Fundusz Prasowy“, wyznaczając następujących towarzyszy i prosząc ich o wyznaczenie znowu następujących towarzyszy:

Tow. Chojnacki z Częstochowy 5 zł., — wyznaczając tow. tow. Dziubę, Kiermasa i Kasprzyczką.

Tow. Wolny Antoni z Częstochowy 5 zł., — wyznaczając tow. tow. Leśniaka i Pawła Wolnego.

Tow. Szczypiorski 5 zł., — wyznaczając dr. Stanisława Rubinota i mec. Stanisława Polaka.

:::0::

## W sprawie redukcji woźnych w Min. Oświaty.

Otrzymałmy następujące wyjaśnienie:

„Min. Oświecenia Publicznego bynajmniej nie ma zamiaru „zredukowania 25% ilości woźnych państwowych, zatrudnionych w szkolnictwie“, lecz z konieczności w związku z przeprowadzaną obecnie sanacją Skarbu musi zbadać, czy wszyscy woźni w szkołach państwowych są odpowiednio wykorzystani. W zależności od wyników tej akcji zapewne nastąpią pewne przesunięcia, względnie (lub! Red.) nawet zwolnienia woźnych. W każdym razie redukcje nie będą przeprowadzone procentowo i, o ile nastąpią, będą tylko indywidualne, zależne od wyników przeprowadzonej kontroli“.

:::0::

## Wyrok w sprawie częstochowskiej

(Telefonem).

Wczoraj o godz. 9 m. 30 wieczorem Sąd w Częstochowie ogłosił wyrok w sprawie nadużyć w Banku Polskim w Częstochowie.

Skazani zostali: wicedyrektor Monastyrski na 1 rok więzienia, z wnioskiem do Min. Sprawiedliwości zawieszenia kary na przeciąg 5 lat; Szydłowski — na 3 lata, Kantor — na 2 lata, Sikorski i Niedźwiedzki po 1 roku; Jackowski na 6 mies.

Oskarżeni Loewenhoł, Wojdysławski i Kohn uniewinnieni.

:::0::

## Z Centr. Wydziału Kobięcego P.P.S.

Nowoobрани na XX Kongresie C. K. W. PPS. zatwierdził następujący skład Centralnego Wydziału Kobięcego:

tow. tow. poseł dr. E. Bobrowski, radna J. Budzińska-Tylicka, M. Chmieleńska, senatorka D. Kłuszyńska, Cz. Kossobudzka, J. Markowska, poseł Z. Praussowa, J. Ringmanowa, O. Sacharówna, M. Smulikowska, Dr. S. Trawiecka, M. Wernicowa, Wł. Weychert-Szymanowska, S. Woszczyńska, I. Zielińska.

Prezydium Centr. Wydz. Kobięcego stanowią: przewodnicząca poseł Z. Praussowa, wiceprzewodnicząca senatorka D. Kłuszyńska, sekretarka J. Ringmanowa.

Centralny Wydział Kobięcy zbiera się każdorazowo w przeddzień posiedzenia Rady Naczelnej. Egzekutywa Centralnego Wydziału Kobięcego (prezydium, oraz członkinie, zamieszkałe w Warszawie) zbiera się dwa razy w miesiącu, w piątek po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca, o 8-iej wieczór, w lokalu sekretariatu Centralnego Wydziału Kobięcego.

Organami Centralnego Wydziału Kobięcego są: „Głos Kobięcy“, który od I-IV będzie wychodził jako miesięcznik i „Biuletyn“ (miesięcznik). Redaktorką odpowiedzialną „Głosu Kobięcy“ jest sen. D. Kłuszyńska; „Biuletynu“ — tow. J. Ringmanowa.

Sekretariat Centralnego Wydziału Kobięcego czynny jest codziennie od 5—8, Warecka 7, I p. telefon 230-44.

W sprawie objazdów, wieców, zebrań i t. p. należy się skierowywać bezpośrednio i tylko do sekretariatu. Poszczególne członkinie Centr. Wydziału Kobięcego nie udzielają w tych sprawach informacji. W najbliższych trzech miesiącach objazdów z ramienia Centr. Wydziału Kobięcego dokonywać będą: tow. tow. poseł Z. Praussowa, sen. D. Kłuszyńska, J. Markowska, S. Woszczyńska, Dr. J. Budzińska-Tylicka, Sochacka, M. Chmieleńska.

:::0::

## KRONIKA POLITYCZNA.

### O ROBOTY INWESTYCYJNE W ŁODZI.

Wczoraj pan minister Skarbu J. Zdziechowski przyjął wojewodę łódzkiego p. Darowskiego oraz delegatów m. Łodzi, którzy przedstawili projekt uruchomienia robót inwestycyjnych. Roboty te pozwoliłyby zaangażować znaczną ilość miejscowych bezrobotnych. Pan minister Skarbu oświadczył, iż w uwzględnieniu znaczenia gospodarczego i społecznego tych robót rozpatrzy sprawę przychylnie i wystąpi z odpowiednim wnioskiem na Radę Ministrów co do sposobu sfinansowania tych robót.

### PAŃSTWOWA RADA EMIGRACYJNA.

W sobotę odbędzie się posiedzenie Państwowej Rady Emigracyjnej.

### O OSZCZĘDNOŚCI W KASACH CHORYCH.

W poniedziałek i wtorek przyszłego tygodnia odbędzie się zwołana przez min. tow. Ziemięckiego konferencja w sprawie oszczędności w Kasach Chorych.

### POS. KS. OKOŃ WYDALONY ZE STRONNICTWA KS. OKOŃIA!

W dn. 31 z. m. obradowała w Lublinie pod przewodnictwem pos. Dziucha rada naczelna Radykalnego Stronnictwa Chłopskiego. Po dłuższej dyskusji Rada przyjęła wniosek zgłoszony przez sekretarza stronnictwa p. Szymańskiego — usunięcia prezesa stronnictwa pos. ks. Okonia ze stronnictwa.

Dokonano wyborów, które dały następujący wynik: prezesem wybrano pos. Dziucha, wice-prezesem pos. Kudelskiego, sekretarzem ponownie wybrano p. Szymańskiego.

Usunięcie pos. ks. Okonia z jego własnego stronnictwa w kołach politycznych tłumaczyła niechęcią jego do połączenia się ze Stronnictwem Chłopskiem, w którym Rada naczelna się skłania.

### SPRAWA P. LINDEGO.

Jak się dowiadujemy, śledztwo sądowe w sprawie p. Huberta Lindego, b. prezesa P. K. O., zostało już ukończone. W środę bież. tygodnia akta zostaną wręczone prokuratorowi warszawskiego sądu okręgowego.

### P. HOŁOWNIA WICEPREZESEM SĄDU OKRĘGOWEGO W ŁUCKU.

Zawieszony w swoim czasie za tolerowanie nadużyć prokurator Sądu Okręgowego w Wilnie, p. Hołownia, zamiast być usunięty ze służby państwowej, został mianowany wiceprezesem Sądu Okręgowego w Łucku.

### ROKOWANIA POLSKO - NIEMIECKIE.

P. Maciej Koczorowski, delegat rządu polskiego do rokowań granicznych polsko - niemieckich, jako pełnomocnik rządu polskiego i dr. Paweł Eckardt, minister pełnomocny rządu niemieckiego, podpisali dn. 27 stycznia 1926 r. konwencję polsko - niemiecką, w sprawie uregulowania stosunków granicznych.

Zawarcie kilku dalszych umów, stojące w związku z niniejszą konwencją, jak np. w sprawie rybołówstwa w wodach granicznych oraz w sprawie odcinków granicznych Odry i Warty, zostało zastrzeżone. Również przewidziano w niniejszej konwencji uregulowanie innych spraw, wynikłych wskutek rozgraniczenia pomiędzy Polską a Niemcami.

Wyżej wymienieni delegaci podpisali również w Poznaniu w grudniu ub. roku umowę, w której ustalono na przeciąg 5-ciu lat, z zastrzeżeniem wyrażenia zgody przez rząd polski i niemiecki, spisy dróg celnych i przejść granicznych.

### „KURJER POLSKI“ I „NOWY KURJER POLSKI“.

Wczoraj pojawiły się dwa „Kurjery Polskie“... Jeden ze zmienionym nagłówkiem: „Nowy Kurjer Polski“, jest wydawany przez dawną redakcję (z wyjątkiem p. Rosnera, który jest „neutralnie“ na urlopie). Przemysł wojenny wraz z p. gen. Sikorskim zawiądnął dawnym „Kurjerem“ (za Redaktora podpisuje pismo p. S. J. Okolski, przewodniczący Związku przemysłowców metalowych...).

Redakcja „Nowego Kurjera Polskiego“ wyjaśnia, że nie mogła zgodzić się na politykę „torowania drogi jakimś mężom „silnej ręki“ i odpowiednio ciemnej głowy“. Przemysł wojenny widocznie chciał narzucić pismu kierunek faszystowski.

### WYBORY

#### W WARSZ. GMINIE ŻYDOWSKIEJ.

Wczoraj o godz. 7 wiecz. zebrała się Rada Reprezentacyjna Warsz. Gminy Żyd. dla wybrania prezydium.

Zebrań zgalił prezes dotychczasowego zarządu p. Bregman, który przemówienie swe wygłosił w trzech językach: polskim, hebrajskim i żydowskim.

Podczas przemawiania w językach polskim i hebrajskim lewica urządziła obstrukcję, domagając się rozpraw wyłącznie w języku żydowskim.

Programowe przemówienie wygłosił radny tow. H. Erlich.

Prezesem Rady wybrano pos. E. Kirsbrauna, który otrzymał 20 głosów ortodoksów, przyczem sionisi od głosowania się wstrzymali.

Tow. Erlich otrzymał 5 głosów. Wyłoniono komisję - matkę, która ma dokonać wyborów zarządu.

Przebieg posiedzenia był chaotyczny.

## TELEGRAMY

### Wielka afera węgierskich fałszerzy pieniędzy

#### BETHLEN WIEDZIAŁ O FAŁSZERSTWACH.

Paryż, 1 lutego. (PAT.). Budapeszteński korespondent „Journala“ po powrocie do Paryża stwierdza, że Briand posiada już od czwartku dowody iż premierowi węgierskiemu Bethlenowi znane były projekty fałszerzy. Dowodem takim jest tłumaczenie listu najzupełniej autentycznego wyostowanego przez Bethlena do przywódcy faszystów Perony'ego. Tłumaczenie tego listu, wręczone posłowi francuskiemu w Budapeszcie przez hr. Bethlena, odbiega bardzo silnie od oryginału. Tłumaczenie to zniekształca tę część listu, w której zgodnie z tekstem, ogłoszonym przez wiedeński „Der Abend“ hr. Bethlen wyraża pragnienie tymczasowego odroczenia akcji fałszerzkiej. Wyrażenie „odroczyć“ zastąpione zostało przez „odradzać“.

#### AKT OSKARŻENIA.

Budapeszt, 1 lutego. (PAT.). W sobotę, dnia 30 stycznia prokuratorja wręczyła akt oskarżenia 26 oskarżonym o udział w aferze fałszerzkiej, z których 5 znajdują się na wolności. Akt oskarżenia obejmuje 77 stron pisma maszynowego, z których 50 poświęcono na motywację oskarżenia ks. Windischgraetza, jako głównego sprawcy przestępstwa, 10 urzędników państwowego instytutu kartograficznego z radcą Geroe na czele, zawieszono w urzędowaniu szefa policji Nadossy'ego, prywatnego sekretarza ks. Windischgraetza, Raaba, emerytowanego i faktycznego kierownika instytutu kartograficznego, Heitsa i Kurza, jako współwinnych fałszerstwa. Ks. Windischgraetz sfalszował w latach 1923—24, głównie zaś latem 1925 od 28 do 30 milionów banknotów 1000 fr. W tym celu na początku roku 1923 sprowadził z Niemiec i Austrii niezbędne dla fałszowania materiały i maszyny, za pomocą których Geroe i jego towarzysze wyrabiali fałszyfikaty w budapeszteńskim instytucie kartograficznym.

## O uratowanie oszczędności robotników polskich we Francji

Paryż, 1 lutego. (PAT.). W kwestii oszczędności pracowitego wychodźstwa polskiego we Francji, które poniosło straty z powodu niewypłacalności Banku dla Handlu i Przemysłu i Warszawskiego Banku Zjednoczonego, odbył się wielki wiec, zwołany w gmachu giełdy pracy, przez zarząd sekcji syndykalistycznej polskiej przy konfederacji pracy. Po wysłuchaniu szeregu mówców robotników i przedstawicieli komitetu obrony oszczędności emigracji polskiej, w osobach prezesa komitetu, dawnego ministra Szaroty i redaktora tow. Hieronimki zebrani postanowili prosić rząd i sfery sejmowe o przyspieszenie zwrotu złożonych oszczędności, gdyż zwłoka postawiła wielu towarzyszy pracy wobec widma głodu i nędzy. Druga rezolucja, w formie bardziej stanowczej, wysłana została do komisji związków zawodowych.

## Odłożenie konferencji rozbrojeniowej

Paryż, 1 lutego. (PAT.). Budapeszteńnoszą, że większość członków Rady Ligi Narodów podpisała prośbę o odroczenie przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej do dn. 15 kwietnia b. r. Pozostali członkowie zostaną zapytani w drodze telegraficznej. Można przypuszczać, że nie podniosą oni żadnego sprzeciwu.

Genewa, 1 lutego. (PAT.). Rząd hiszpański zawiadomił sekretariat generalny Ligi Narodów, iż godzi się na propozycję odroczenia terminu zwołania komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej.

## Zaprzeczenie niedorzecznej pogłoski

Londyn, 1 lutego. (PAT.) Min. Spraw Zagr. zaprzecza kategorycznie pogłoskom, jakoby rząd angielski miał oświadczyć, iż popieranie kandydatury Polski do stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów nie byłoby dla niego możliwe, o ileby Polska trwała w dalszym ciągu w zamiarze redukcji swej siły zbrojnej.

## Lloyd George dalej przewodniczy liberalom

Londyn, 1 lutego. (PAT.) Grupa radykalna partii liberalnej sprzeciwia się ponownemu wyborowi Lloyd George'a na stanowisko przywódcy frakcji liberalnej w Izbie Gmin. Pomimo tego sprzeciwu, Lloyd George wybrany został przewodniczącym 17-ma głosami przeciwko 7-u, przy pięciu wstrzymujących się od głosowania. Lord Oxford and Asquith pozostaje nadal leaderem partii.

Następnie akt oskarżenia opisuje rolę poszczególnych urzędników instytutu w aferze fałszerzkiej. Geroe z polecenia ks. Windischgraetza udał się na początku 1925 r. na studia do Niemiec, gdzie zdobył papier i maszyny. Nadossy brał świadomie udział w przestępstwie, uczestniczył bowiem w wielu konferencjach, na których omawiano szczegóły fałszowania banknotów. Nadossy brał również czynny udział w puszczaniu w obieg fałszyfikatów, dostarczając 6 fałszywych paszportów rumuńskich, nadto polecił on z mocy swego stanowiska przygotować 3 fałszywe paszporty węgierskie i, wprowadzając w błąd urzędników ministerjum spraw zagranicznych, zdobył dla plk. Jankowica paszport kurjerski.

Wreszcie Nadossy zmusił dyrektora Pocztowej Kasy Oszczędności, Barossa, do udzielenia Belli Mankovitzovi pożyczki w wysokości 400 milionów koron dla wykupienia lombardowanych 150 fałszywych tysiącfrańków.

W drugiej grupie oskarżonych, złożonej z 6 osób wśród których znajduje się również biskup Zadavec, akt oskarżenia zarzuca współudział w puszczaniu w obieg fałszyfikatów. Biskup Zadavec ułatwiał świadomie puszczanie w obieg fałszyfikatów, w mieszkaniu jego odbywało się liczenie i sortowanie fałszywych pieniędzy, w czym brał on udział osobiście. Uczestniczył on również w pewnej konferencji, która odbyła się w mieszkaniu ks. Windischgraetza, dotyczącej zmiany fałszyfikatów.

Prokuratura domaga się następnie zatrzymania w areszcie już uwięzionych osób aż do rozprawy sądowej. Aresztowanemu w Hamburgu Olohvariemu wręczono również akt oskarżenia i podjęto kroki w celu wydania go władzom węgierskim. W kwestji wydania zaarrestowanych w Hadze Jankowica, Mankowica i Manyowszky'ego, prokuratura zajmie stanowisko po przeprowadzeniu dochodzenia przez sądy holenderskie.

## Szwajcaria--Rosja

Bern, 1 luty. (PAT.). Rada Związkowa rozpatrywała propozycje rządu sowieckiego, doręczone jej za pośrednictwem Francji. Propozycje uznane zostały za nie nadające się do przyjęcia, wobec czego rokowania będą zakończone.

Według doniesień dzienników, rząd związkowy postanowił dziś rano zakomunikować ambasadzie francuskiej w Bernie kontr-propozycje swoje na odrzucone wczoraj propozycje rosyjskie. Kontrpropozycje te są podobno przesiąknięte duchem wielkiej pojednawczości.

## Proces czarnej Reichswehry

Berlin, 1 luty. (PAT.). Dziś rozpoczął się tu pierwszy z rzędu procesów berlińskich o morderstwa czarnej Reichswehry, t. zw. Feme. Z 11-tu podsądnych 3 jest oskarżonych o morderstwo, dokonane na szeregowcu Eryku Panier, byłym członku czarnej Reichswehry. Zwłoki znaleziono na polu ćwiczeń wojskowych w Doereritz, gdzie oskarżeni byli stacjonowali. Na wniosek obrony, trybunał zarządził tajne rozprawy, z całkowitem wyłączeniem prasy. Prasa lewicowa atakuje w ostry sposób to zarządzenie trybunału.

:::0::

## Wiadomości telegraficzne

— Korespondent „Westminster Gazette“ w Angorze donosi, że rokowania między ambasadorem angielskim a tureckim ministrem spraw zagranicznych w sprawie Mossulu nie doprowadziły do żadnego porozumienia.

— Konferencja Małej Ententy odbędzie się 10 lutego i potrwa 2 dni. Miejscem konferencji będzie Subotnica albo Temeszwar.

— W Czarnogórze zszalał w piątek gwałtowny orkan, który zniszczył w Podgórzycy szereg domów. Nowy, wielki port, znajdujący się w pobliżu Podgórzycy, został zupełnie zniszczony.

— W handlowej dzielnicy miasta South Bend (Indjana) wybuchł gwałtowny pożar, który zniszczył całkowicie 9 wielkich magazynów. Szkody wynoszą zgorą 2 miliony dolarów. W chwili największego srozenia się pożaru, w innej dzielnicy miasta zapaliły się magazyny i biura „Standard Oil Company“, które również uległy zupełnie zniszczeniu powodując straty w wysokości 300 tys. dolarów.

— Dzienniki paryskie donoszą, że Rothledex, były członek orkiestry symfonicznej w Pittsburgu, utrzymując, że pożyczyl w swoim czasie Paderewskiemu cenny utwór, którego ten mu nie zwrócił, wystąpił na drogę sądową, żądając 5.000 fr. odszkodowania. Paderewski oświadczył, iż nie przypomina sobie, aby otrzymał wspomniany utwór.

:::0::

## Okr. Urząd Poleski Ziemi przy pracy.

Donoszą nam ze Zw. Zaw. Rob. Rolnych: Gdy robotnicy z parcelowanych folwarków Wistycze i Lomna (pow. Brześć) zwrócili się o interwencję do Poleskiego Urzędu Ziemi, z powodu wyznaczenia im przez właściciela J. Gliwińskiego po 100 — 120 dolarów za 1 hektar, Poleski Urząd odpowiedział, że nie może interwenjować w sprawie ceny.

Czyż Urzędowi w Brześciu nic nie wiadomo, że w Polsce obowiązującym pieniądzem jest złoty polski i że żadnych transakcji wewnętrznych w dolarach załatwiać nie wolno, oraz, że Urząd winien interwenjować w wypadkach, gdy cena ziemi z prywatnej parcelacji jest spekulacyjnie wygórowana?

Cóż na to p. Minister Reform Rolnych?

## Ciągnięcie V-ej klasy Loterii Państwowej.

Ciągnięcia V-ej klasy 12 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej odbędą się publicznie w dn.: 4, 5, 6, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 15, 16, 17, 18, 19, 22, 23, 24, 25, 26 lutego. 1, 2, 3, 4 i 9 marca 1926 r. o 8.30 rano w Warszawie przy ul. Nowy Świat 70 (Biuro Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej), wobec Komisji rządowej, przy współudziale i pod kontrolą dwóch obywateli miasta, zaproszonych przez Prezydenta miasta.

Wsypanie do jednego z kół loteryjnych zwitków z wygranymi, oznaczonymi w planie 12 Państwowej Loterii Klasowej odbędzie się w środę 3 lutego o g. 9 r. w tym samym lokalu.

## RUCH ROBOTNICZY Z życia partji.

Zebrań Komisji Socjalnej O. K. R. Warszawa-Podmiejska, odbędzie się w środę, dn. 3, o g. 7 wiecz., w lokalu „Robotnika“.

W środę dn. 3 b. m.

Dzielnica Wola-Czyste o godz. 6 w lokalu dzielnicy, Wolska 44, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków.

Dzielnica Ochota. O godz. 6 w lokalu dzielnicowym, Grójecka 59, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków.

Dzielnica Jerozolimka. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Mokotowska. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Bałutka 12a, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Starówka. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Rycerska 4-6, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Pocztowa Organizacja P. P. S. O godz. 7 w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6), odbędzie się ogólne zebranie członków organizacji.

W czwartek dn. 4 b. m.

Dzielnica Śródmiejska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Al. Jerozolimskie 6 m. 4, pokój nr. 12, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Nowe-Brudno. O godz. 5 w lokalu dzielnicy, Syrokomli 22, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Kolo Tramwajarzy PPS. O g. 5 w lokalu dzielnicy Jerozolimskiej, Chłodna 41, odbędzie się zebranie Kola.

Zabawa towarzyska Dzielnicy Jerozolimskiej. W sobotę 6 b. m. o godz. 9 wiecz. w sali Zw. Zaw. Metalowców (Leszno 53) odbędzie się zabawa towarzyska dla członków dzielnicy Jerozolimskiej i wprowadzonych gości. Wstęp za zaproszeniami które otrzymywać można w sekretariacie dzielnicy, Chłodna 41, oraz przy wejściu.

## Ruch zawodowy.

WARSZ. RADA ZW. ZAWODOWYCH.

W środę, dn. 3 lutego, punktualnie o godz. 7 wiecz., w lokalu przy ul. Wareckiej Nr. 7, II piętro (a nie w lokalu Spółdzielni Spółwyców przy ul. Chłodnej), odbędzie się konferencja Zarządów Zw. Zawodowych w sprawie zajęcia stanowiska wobec strajku w tramwajach, oraz wobec zatargu w Elektrowni.

Obecność wszystkich członków Zarządów Zw. Zaw. konieczna.

Strajk w zakładach ceramicznych. W zakładach ceramicznych w Kawęczynie wybuchł strajk na tle ekonomicznym. Przyczyna strajku — niewypłacanie zarobków od sześciu tygodni. Pracę porzuciło 250 robotników.

Baczność!! Robotnicy Szmuklerzy i trykociarze z Warszawy i prowincji! Ostrzegamy wszystkich szmuklerzy i trykociarzy aby nie przyjmowali posad w fabryce Milchiora, Marszałkowska 71 i Walo-wa 2, gdyż wybuchł tam strajk.

Zarz. Zw. Rob. Przem. Włókn.

## Ruch kult.-oświatowy

Przedstawienie kinowe na Powązkach. W wtorek dnia 2 lutego o godz. 7-ej wieczorem staniem Kola Młodzieży T. U. R. „Powązki“ w to-kalu własnym Dzielnicy 95. I-e piętro odbędzie się przedstawienie kinematograficzne. Na program złożą się: „Alaska“, dramat w 7-miu częściach, krajobrazy zagraniczne i przyroda. Wejście 50 groszy.

Związek Polskiej Młodzieży Socjalistycznej. Zebranie Sekcji Samokształceniowej, z powodu przedłużenia obrad Zjazdu Kół Młodzieży T. U. R. nie odbędzie się we wtorek, dn. 2 lutego.

Następne zebranie w niedzielę dn. 7 b. m. o godz. 11 rano.

## Życie gospodarcze.

JAK ZWIĘKSZYŁ SIĘ WYWÓZ ZBOŻA.

Wywóz zboża w roku zeszłym — w porównaniu z rokiem 1925 wzrósł bardzo znacznie.

Żyta w roku 1294 wywieziono 106.456 ton, w roku zeszłym zaś 177.062 ton.

Pszonicy w r. 1294 wywieziono 82 tony, w roku zeszłym zaś 94.231 ton.

Jęczmienia w r. 1924 wywieziono 127.691 ton, w roku zeszłym zaś 105.121 ton.

Owsa w r. 1924 wywieziono 6.081 ton, w roku zeszłym zaś 34.352 tony.

Maki pszennej wywieziono w r. 1924 384 tony, w roku zeszłym zaś 2702 tony; maki żytniej w r. 1924 wywieziono 3050 ton, w roku zeszłym zaś 6902 tony.

Cyfry te chyba są najlepszym dowodem, że zakaz wywozu jest nakazem chwili.

## Notowania giełdy warszawskiej.

Dol. Stan. Zjedn. za 1—730  
Franki francuskie za 100—2765  
Funt. angielskie za 1—3554  
Lireny holend. za 100—29'25  
Kor. czesko-słow. za 100—2161  
Franki szwajc. za 100—14005  
Korony austriac. za 100—10275

Zmiany kursowe nieznaczne. Ogólny obrót około 130.000 dolarów, z tego 20 proc. między bankami prywatnymi. Obrót w gotówce około 213 tys. dolarów. W transakcjach międzybankowych za dolara żądano 7.30, chciano płacić 7.29, w o-brotach prywatnych osiągnęto 7.34. Rubel złoty 3.91, 3.90 3.92.

Nader korzystne szanse wygrania wielkich sum wykazuje obecna Loteria Państwowa w o-statniej swej (V-ej) klasie; suma wygranych tej jednej klasy wynosi przeszło 8 milionów złotych, przyczem można wygrać na jeden numer 400.000 złotych.

Prócz tego są liczne wygrane po 150.000 zł., 100.000 zł., 50.000 zł., 25.000 zł. i t. d. Co drugi los wygrywa.

Ciągnięcia rozpoczynają się 4 lutego r. b. i trwają do 9 marca r. b.

Niewielki zapas losów jest do nabycia u kolektorów. 120

**KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH**  
pod protektoratem  
**AUTOMOBILKLUBU POLSKI**  
Aleje 3-go Maja № 9, tel. 515-00.

## KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorol.)

W dniu 1.11 panowała w Polsce pogoda poch-murna i mglista z lokalnymi wypogodzeniami na zachodzie kraju.

W Zakopanem rano było dość pogodnie, tem-peratura wynosiła —6°, szata śnieżna 7 cm.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 2°5, najniższa 0°3.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: pochmurno i mglisto, drobne opady (rosząca mgła), temperatura powyżej 0° na zachodzie i, w środku, lekki mroz na wschodzie kraju; słabe wiatry południowo - wschodnie i południowe.

Pogrzeb oliary katastrofy lotniczej. Wczoraj zrana, po nabożeństwie w kościele św. Krzyża, odbył się pogrzeb porucznika - pilota Tadeusza Kubickiego, który zginął przed paru dniami w Powsinie, spadłszy z samolotem Na nabożeństwie obecni byli: rodzina tragicznie zmarłego, szef szta-bu gen. Zagórski, komendant miasta gen. Suszyński i liczni wyżsi wojskowi.

Z Zachęty. W dniu 30.1 odbyło się losowanie obrazu Jana Kotowskiego p. t. „Sanna“ pomiędzy osoby, które zwiędziły wystawę za biletami norma-nnymi w tygodniu od 23-go do 30-go ub m. Wy-grana padła na Nr 336-g.

Dnia 6-go lutego w przyszłą sobotę rozlosowa-ny będzie obraz Kazimierza Lasockiego p. t. „Zy-to“ pomiędzy zwiędających wystawę w bieżącym tygodniu.

Komunikacja autobusowa. Wczoraj o godz. 6 rano wyruszyło na miasto 10 autobusów. Urucho-miono 3 linie między placem Unji Lubelskiej a placem Krasinich, drugą między pl. Zamkowym a Bródnem. Trzecią linię uruchomiono o godz. 3 po poł. na dystansie plac Zbawiciela — Praga Oplata za przejazd 30 gr.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że dla ułatwienia komuni-kacji pomiędzy dworcami Głównym, Gdańskim i Wschodnim uruchamia się od 31 stycznia do od-wolania dodatkowe pociągi z wagonami klasy 3 według rozkładu następującego:  
Warszawa Główna odj. 5.40, 8.15, 9.15, 13.40, 15.35, 20.20, 22.35, 17.35 tylko na dw. Gdań-ski. Warszawa Gdańska odj. na dw. Wsch. 6.05, 8.35, 9.35, 14, 15.55, 20.40, 22.55. Warszawa



MINISTERSTWO SKARBU

## 5% PREMJOWA POŻYCZKA DOLAROWA SERJA II.

Z dniem 1 lutego 1926 roku zostaje wypuszczona seria II 5% Premjowej Pożyczki Dolarowej na sumę 5.000.000 dolarów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w od-cinkach po 5.00 dol. z terminem płatności dnia 1-go lutego 1931 r.

Obligacje zaopatrzone będą w 10 kuponów płatnych z dołu w terminach półrocznych. W ciągu lat 5-ciu wylosowanych zostanie 2.140 premji na sumę

1.250.000 dolarów,

płatnych w efektywnej walucie.

Główne wygrane:

10 premji po 40.000 dolarów, 30 premji po 8.000 dolarów, 2.100 premji na ogólną sumę 610.000 dolarów.

I-sze losowanie odbędzie się w dniu 1-szym marca 1926 r.

Właściciele obligacji serii I-ej 5% Premjowej Pożyczki Dolarowej mogą wymieniać je na obligacje Serji II, poczynając od dnia 1 lutego 1926 r. z prawem zachowania ostatniego kuponu, płatnego w dniu 1 marca 1926 r.

Sprzedaż za złoto, waluty i dewizy zagraniczne oraz za złote odbywać się będzie, poczynając od dnia 1 lutego 1926 r. we wszystkich Oddziałach Banku Polskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego oraz w Pocztowej Kasie Oszczędności.

Wschodnia przyjazd: 8,22, 8,55, 9,55, 14,20, 16,15, 21, 23,15.

Z powrotem. Warszawa Wschodnia odjazd: 7,55, 9,35, 10,28, 14,35, 16,25, 17,05, 20,25. War-szawa Gdańska odjazd na dw. Główny: 8,15, 9,35, 10,48, 14,55, 15,48, 17,25, 20,46, 18,38. Warszawa Główna przyjazd: 8,35, 10,15, 11,08, 15,15, 17,10, 17,45, 21,05, 18,58.

Pociągi powyższe zatrzymywane będą dla wsiadania i wysiadania pasażerów przy ul. Towarowej, na Woli, Powązkach, w Michałowie i na przejeździe Brudnowskim.

W czasie kursowania pociągów dodatkowych opłaty za przejazd między dworcami obliczane będą według taryfy podmiejskiej.

Sprzedaż biletów będzie się odbywała również w pociągach.

## ZEBRANIA I ODCZYTY.

Z Polskiego Tow. Teozoficznego. Dzisiaj o godz. 8 wiecz. w lokalu Tow., Królewska 25 m. 3 prof. Z. Heryng wygłosi odczyt na temat: „Żywołność wierzeń i wzruszeń religijnych“.

Z Tow. Chemicznego. W czwartek, dn. 4 b. m., o godz. 6 popoł. w Duż. Auditorjum Chemicznem Politechniki Warsz. odbędzie się posiedzenie Pol-skiego Tow. Chem., podczas którego p. inż. Jerzy Kiełczewski wygłosi odczyt: „Ciepło spalania metanu w temp. 0° bezwzględ.“ oraz prof. Cze-sław Grabowski i inż. chem. p. Józefa Józwińska: „O rektyfikacji powietrza metodą Lindego“.

Z Tow. Studiów Ezoterycznych. Jutro, w sali Tow. Hygienicznego, o godz. 8 wiecz. prof. H. Bloch wygłosi odczyt pod tyt.: „Przyszłość Pol-ski z jasnowidzenia mędrców Hindusa“. Bilety w księgarni E. Wende i S-ka i przed odczytem w kasie Tow. Hygienicznego.

Z Polskiego Tow. Biologicznego. Jutro odbę-dzie się posiedzenie Warsz. Oddziału Polskiego Tow. Biologicznego w auditorjum Instytutu Fizio-logicznego Uniwersytetu (Krakowskie Przedmie-scie 26). Na porządku dziennym referaty: „Nowa metoda barwienia układu krwionośnego“, „Grzy-bek strzygący i jego odmiany“, „O wpływie jako-sciowych braków żywienia na przebieg doświad-czalnego zakażenia grzybiczego“ i „Podstawowa przemiana materji w przelbiegu kultury“.

Zebranie nauczycieli przyrodników. Dnia 3 lutego, w środę, o godzinie 8-iej wieczorem, w Mu-zeum Pedagogicznem, ul. Jezuicka 4, odbędzie się 4-te ogólne zebranie nauczycieli przyrodników szkół średnich w Warszawie, poświęcone omó-wieniu programu przyrody żywej w gimnazjum niższem.

## WYPADKI.

Echa strzelaniny na ul. Wroniej. W związku ze strzelaniną, wynikłą w ubiegłą sobotę na ul. Wroniej róg Prostej (postrzelono trzy osoby), policja VI komisariatu zatrzymała domniemyanych sprawców krwawego zajścia. Są to: Aleksander Winiarski (Węgierska 19), Kazimierz Kucharski (Barska 20), Adolf Michałowski (Węgierska 6) i Stanisław Gwiazdziński (Węgierska 10/12).

Krwawa bójka. Na Wybrzeżu Kościuszkow-skiem, w pobliżu mostu Kierbedzia, podczas bójki Jan Mikołajczyk (Krzywe Koło 6) zadał ranę tłuczoną w głowę Heronimowi Kosiniemu (Krzywe Koło 14), którego opatrzył na miejscu lekarz Pogotowia.

Między buforami. Na odnodze kolejowej sta-obj głównej towarowej przy ul. Przyokopowej 28 dostali się między bufory wagonów w czasie pra-cy robotnicy: 27-letni Franciszek Chmielewski (Grzybowska 4) i 23-letni Antoni Sadowski (Po-korna 7). Lekarz Pogotowia stwierdził u obu po-łtuczenie klatki piersiowej i, po opatrunku, prze-wiózł poszkodowanych do szpitala żydowskiego.

Zderzenie samochodów. Przed domem Nr. 63 przy ul. Nowy Świat samochód prywatny Nr. 17931 prowadzony przez Stanisława Mrozowskiego (Ma-zowiecka 16) najechał na samochód Nr. 18343, pro-wadzony przez Stanisława Żurawskiego (Mokotow-ska 63) i samochód Nr. 18120 prowadzony przez Jana Burzyńskiego (Mińska Nr. 9). Pierwszy sa-mochód został rozbity, drugi zaś — uszkodzony. Wypadku z ludźmi nie było.

Znalezienie teki z dokumentami komunistycz-nymi. Na schodach domu nr. 24 przy ul. Świętojer-skiej dozorca znalazł tekę skóraną zawierającą około 3 kłg. korespondencji, odczw i notatek ko-munistycznych, pisanych i drukowanych w róż-nych językach. Tekę opieczętowaną i przesłano do okręgowego urzędu policji politycznej. Przypu-szczać należy, że właściciel teki, zauważywszy po-licjantów i przypuszczając, że jest śledzony, w o-bawie aresztowania porzucił tekę.

Ujęcie 3-ech złodziei z łupem. W czasie obcho-du nocnego wywiadowcy II komisariatu zatrzyma-li na rogu ul. Zelaznej i Alei Jerozolimskich trzech złodziei, niosących naładowane worki. Zatrzyma-nych wraz z łupem, odprowadzono do XI komisa-riatu, gdzie okazało się że są to znani złodzieje mieszkankowi: Leonard Jedyński (Leszno Nr. 108), Makary Przytycki (Nowolipki Nr. 78) i Woli Rajn-sztajn (Wolińska Nr. 27). W workach znaleziono różne ubrania i bieliznę pochodzące prawdopodo-bnie z kradzieży.

Rozbijanie kas ogniotrwalech. Przy ul. Króle-wskiej Nr. 3, korzystając z ustawionego rusztowa-nia, kasiarze weszli przez okno na II piętrze do lo-kalu, biurowego tow. dla handlu wytworów prze-mysłowych „Origo“. Tam rozpruli front kasy przy zamku. Łupem kasiarzy stała się gotówka, w su-mie około 3.000 zł. Wyszli oni tą samą drogą na ulicę.

Również nocy ubiegłej niewykryci kasia-rze dostali się za pomocą włamania do lokalu są-du pokoju IV okręgu przy ul. Długiej Nr. 25, gdzie także rozbili kasę ogniotrwale. Łupem kasiarzy stały się różne depozyty i dowody rzeczowe. War-tość i ilość skradzionych dowodów na razie nieu-stalona.

Na ul. Senatorskiej, wprawi galerji Luxen-burga, samochód Nr. 741, prowadzony przez kiero-wcę Stanisława Maksymowicza (Solec Nr. 73), na-jechał na 12-letniego Stanisława Śmietanowskiego (Browarna Nr. 18), który doznał zwichnięcia stawu biodrowego. Pogotowie przewiozło chłopca do szpitala św. Ducha.

Pożar samochodu i poparzenie kierowcy. W Al. Jerozolimskich, na placu przed dworcem głównym, zapalił się samochód osobowy. Kierow-ca, 25-letni Bronisław Samanowicz, w czasie ga-szenia płomieni szmatami doznał poparzenia obu rąk. Opatrzył go Pogotowie.

Pożar i poparzenie. Przy ul. Chłodnej Nr. 29, wynikł pożar w polskiej wytwórni konserw p. f. „Mewa“, gdzie, wskutek wadliwie urządzonego pieca, wypadła iskra i upadła na leżącą w pobli-żu wełnę drzewną. Pogotowie IV oddziału straży pożar ugasiło. Straży wynoszą 1.500 zł. W czasie gaszenia pożaru, współwłaściciel fabryki, 36-letni Julian Bobrowski (Wspólna Nr. 59) doznał popa-rzenia rąk i twarzy. Poparzonego opatrzył na miej-scu lekarz Pogotowia.

Pożar w „Białym Domku“. W parku Łazien-kowskim w t. zw. „Białym Domku“ wskutek zap-róśnienia ognia z pieca, zapalił się chodnik, leżący na podłodze. Pożar ugasiło pogotowie III oddziału straży ogniowej. Straży nieznaczne.

Zamachy samobójcze. W bramie domu Nr 10 przy ul. Stalowej 17-letnia Kazimiera Salamenió-wna, służąca (Sirzelecka Nr. 44) otrula się esencją octową. Młodocianą desperatkę lekarz Pogotowia przewiózł do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Zamieszkała w domu Nr. 30 przy ul. Mura-nowskiej 21-letnia Sura Brochsteinówna, pracowni-ca igły, targnęła się na życie za pomocą otrucia się esencją octową. Pogotowie przewiozło des-peratkę do szpitala św. Ducha.

## TEATR I MUZYKA.

Z FILHARMONJI.

Piątkowy koncert symfoniczny: J. Familjer-Hepne-rowsa, A. Dołycki i M. Gliński.

Program był stanowczo zadługi, choć niezwy-kle zajmujący i bardzo starannie przygotowany. Dwa koncerty fortepianowe (Mozarta d-moll i Sa-int-Saensa g-moll) same przez się wypełniłyby wieczór, tembardziej że odwórczyni ich, p. Fami-ljer-Hepnerowa posiada w repertuarze niemało utworów solowych, które zwykle chętnie dorzuca nadprogramowo.

Tymczasem, prócz koncertów z całą zresztą dokładnością, muzykalnością i wdziękiem wyko-nanych przez p. Hepnerową, usłyszeliśmy jeszcze czteroczęściową serenadę Mozarta, słodnie cienio-waną przez orkiestrę filharmoniczną pod artysty-czną dyrekcją A. Dołyckiego i trzy długie poematy symfoniczne: „Pieśniarz-niewidomy“ Liszta, „Św. Jerzy“ Rylla i „Nocturny“ Debussy'ego.

Pierwszy z nich, osnuty na tle poetycznej bałady Al. Tolstoja jest wykończony i ze szkiców Liszta bardzo zwięźle zinstrumetowany przez M. Glińskiego. Redaktor „Muzyki” sam dyrygował, opracowanym przez siebie utworze...

Jak zwykle serdecznie przyjmowano „Legendę o św. Jerzym” Ryfła, utwór dobrze znany z estrady Filharmonji.

Nowością były „Nocturny” Debussy'ego, w których trudną partię wokalną odtworzyły solistki szkoły śpiewu p. Zboińskiej-Ruszkowskiej. Z powodu spóźnionej pory wykonano tylko dwa nocturny, w których jednak można już było stwierdzić dobre chęci i zgodność całego zespołu pod kierownictwem Dołżyckiego i subtelne piękno oryginalnych, niepospolitych pomysłów utalentowanego impresjonisty francuskiego.

Na zakończenie — mała uwaga formalna. Byłoby pożądanym, aby programy naszych koncertów stały się dokładniejszą informacją, — dotyczące okresu powstania, budowy, treści i t. p. wykonywanych utworów, zwłaszcza mniej znanych. Wpłynęłoby to bez wątpienia dodatnio na bliższe zainteresowanie się publiczności sprawami muzyki.

H. D.

Teatr Wielki. Dziś o 3 popoł. „Halka”. Wieczorem „Sprzedana naręczona”. Jutro przedstawienie baletowe, złożone z „Szeherazydy”, „Divertissement zegarowego”, „Tańców Polowickich” i „Jezióra łabędziego”.

Teatr Narodowy. Dziś arcydzieło J. W. Goethego „Faust”.

Teatr Letni. Dziś i dni następnych sztuka J. Germana „Cherubin z piekła”.

Dziś o godz. 4 popoł. „Bitwa pod Waterloo”. Teatr im. Bolesławskiego. Dziś o godz. 4 pop.

„Pastorałka”. Wieczorem „Rewizor”.

Teatr Polski. Dziś o 3 1/2 popoł. po raz ostatni „Madame Sans-Gene”. Wieczorem „Król”.

Teatr Mały. Dziś o 4 popoł. „Ładna historia”. Wieczorem „Orzeł czy reszka?”

Teatr „Nowości”. Dziś o godz. 4 popoł. „Orłów”. Wieczorem po raz ostatni „Paryżanka”.

W środę, czwartek i piątek „Wieszczka wód”.

Teatr Niewiarowskiej. Codziennie operetka „Królowa nocy”.

Teatr Odrodzony. Dziś o godz. 12.30 w pol. przedstawienie zespołu teatru im. Bogusławskiego.

Dana będzie tragedia „Elektra” i komedia Moliere „Małżeństwo z musu”. O godz. 4 popoł. po cenach zniżonych „Dom otwarty”. O godz. 8 wiecz.

„Stare miasto”.

Teatr „Perskie Oko”. Dziś przedostatni raz „Pod sukienką”. W środę premiera „Dajemy dolary”.

Teatr „Qui Pro Quo”. Codziennie 2 razy doskonała rewja „Puść go kantem”.

Teatr im. Fredry. Dziś o godz. 4 bajka dla dzieci „Królewna Śnieżka i siedmiu karłów”.

Wieczorem „Na zawsze” Ryfła.

Teatr Olimpija, Marszałkowska 114. Codziennie „Zapasy miłosne”.

Teatr Eldorado, Hoża 29. Dziś i codziennie „Jabym chciała tak codzień”.

Z Filharmonji. W czwartek odbędzie się recital Józefa Sliwińskiego. Program zawiera cały szereg pereł literatury fortepianowej z arcydziełami Chopina na czele. Ceny biletów znacznie niższe.

Koncert w Konserwatorium. Jutro, w sali Konserwatorium, odbędzie się recital fortepianowy pianisty F. Szymanowskiego.

Sprostowanie. We wczorajszym artykule o „Muzyce”, w rubryce „Czasopisma nadesłane”, o-puszczono w wierszu 7-ym po słowach „refleksje mistrza skrzypiec” — nazwisko „Bron, Hubermana”.

Początek ustępu drugiego „Do tej pracy...” należy sprostować na „Dobrej pracy...”

::O::

Z teatrów świetlnych

WODEWIL — Skrwawiona lilia.

Jak się często zdarza, tytuł zupełnie nie odpowiada treści sztuki, w której niema ani kropli krwi. Jest to poprostu tak zw. „dramat salonowy”, w którym cudna i cnotliwa żona niewiernego męża zostaje niesprawiedliwie osądzona, podstępnie rozwiędziona, a wreszcie rzucona na fale walki o byt. Z murtów tej „otchlani” oczywiście ratuje ją piękny, szlachetny i zasobny w miliony młodzieniec.

Całość niebrzydka, mimo, że tak budowa scenariusza jak i przebieg akcji, ospaly do niemożliwości, przedstawiają dużo do życzenia. Role główne odtwarzają Corinna Griffith i Convey Taerly.

Nad program obfituje w różne różności, bo zawiera dwa numery dziennika Pathé, dwa z całego świata i efektowny szkic Paryża. Całość jest ładna i efektowna.

JAR — Tylko ona.

„Jar” daje żywą komedię „antyalkoholiczną”, pełną temperamentu i humoru, w której bohaterka ratuje męża ze szponów pijaństwa a sama wpada w szpony miłości.

::O::

Repertuar teatrów świetlnych

Kino Palace. „Matka, córka i kochanka” — w 8 częściach.

Kino Filharmonja. „Piemienna kawalkada” w 10 aktach.

Kino Apollo. „Gorączka złota” z Charlie Chaplinem.

Kino Stylowy. „Robin Hood” (10 aktów) z Douglasem Fairbanks.

Kino Wodewil. Dziś „Skrwawiona lilia” w 9 częściach.

Kino Muza. „Przed ślubem milczec”.

Bernardem Goetzem.

Kino Nowy. „Dziadek mróz” w 12 częściach z I. M. Moskwinem.

Kino Pan. „Te z Zaułka” w 10 częściach z Bernardem Goetzem.

Kino Światowid. „Na szczyt świata”, wyprawa gen. C. G. Bruce'a na Mouna Everest.

Kino Corso. „Popioły zemsty” (12 aktów).

Kino Splendid. „Czy miłość jest grzechem” i „Nie pożądaj żony bliźniego”.

::O::

SPORT.

Dzisiejsze mecze piłkarskie.

Dziś da 2 b. m. odbędzie się na boisku Skry mecz Skra III — Sokołeta, zaś w Agrykoli (godz. 12) zawody treningowe Polonia I — Polonia II

W niedzielę dnia 7 b. m. na boisku Skry mecz Warszawianka - Skra.

WALNE ZEBRANIE WARSZ. OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ.

Kluby robotnicze żądają sanacji stosunków.

W niedzielę, w lokalu „Makabi”, odbyło się walne zebranie WOZPN, na którym zaznaczyło się wysoce stanowisko organizacji robotniczych w stosunku do traktowania sportu, jak również do szeregu spraw natury organizacyjnej.

W dyskusji nad sprawozdaniem ustępującego Zarządu WOZPN zabierali głos nasi towarzysze z klubów robotniczych, krytykując w ostry sposób dotychczasową antyrobotniczą politykę władz WOZPN, kierujących się jedynie interesami klubów burżuazyjnych, 7 klubów robotniczych reprezentujących około 1000 ludzi, nie ma wpływu na sposób załatwiania spraw i na każdym kroku spotyka się z trudnościami.

W szczerzym i wyczerpującym referacie generalny mówca klubów robotniczych tow. Jerzy Michałowicz w ostry sposób napiętnował istniejący stan rzeczy, stawiając cały szereg wniosków,

mających na celu demokratyzację sportu, jak również jego propagandę wśród klasy robotniczej.

Między innymi kluby robotnicze postawiły wniosek, aby propagandę sportu wśród mas przeprowadzać w ich języku ojczystym.

Na zakończenie mówca złożył, imieniem Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, deklarację ideową, którą zamieścimy w jednym z najbliższych numerów.

W wyniku wyborów do władz WOZPN, z ramienia Związku robotniczych klubów, wszedł t-w. Jerzy Michałowicz.

Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych komunikuje, iż posiedzenie Komitetu Warszawskiego odbędzie się w czwartek o godz. 7.30 wieczorem.

Zawody lekkoatletyczne w hali.

Zapowiedziane na dziś zawody lekkoatletyczne AZS w hali w Agrykoli zostały przełożone i odbędą się w połowie bieżącego miesiąca. Na program tych pierwszych w Polsce zawodów w hali krytej składają się następujące punkty: biegi 60 m. i 2 km. Sztafeta, bieg przez płotki 45 mtr., skoki wwyż i wdal (z mieśca i z rozbiegu), rzut kulą.

Wyjazd drużyny hokejowej polskiej do Sztokholmu.

O ile pogłoski o wysłaniu Wacława Kuchara przez Polski Związek Łyżwiarzski na zawody łyżwiarzskie wchodzące w skład „Nordiska Spellen” nie znajdują potwierdzenia o tyle zarząd młodego, lecz niezwykle ruchliwego Polskiego Związku Hokeju na lodzie doprowadza do skutku drugą już w tym roku ekspedycję zagraniczną naszej drużyny reprezentacyjnej. Jak się dowiadujemy wyjazd naszej znakomitej drużyny hokejowej zdecydowany jest ostatecznie. Ponieważ Wacław Kuchar wchodzi w skład drużyny tej jako rezerwy nie jest wykluczonym, że będzie również startował w jeździe szybkiej.

Rewizja ksiąg klubowych Polonii.

W dniu 30 b. m. odbyła się rewizja ksiąg rachunkowych Polonii, dokonana przez delegata PZPN p. Hocznera. Jak nast. poinformowali w tajemniczeni w tę sprawę, pan delegat nie mógł się doszukać żadnych śladów jawnego czy ukrytego profesjonalizmu w księgach mistrza stolicy. Finał tych rewizji odbędzie się, oczywiście, na posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Piłki Nożnej w Krakowie.

„SWIATOWID”

MARSZAŁKOWSKA 111. Początek 12.

Powtórzenie Wielkiej Premjery!

Pod protektoratem J. E. Pana Ambasadora Anglii przy rządzie Rzeczypospolitej

film o wszechświatowej sensacji: „MOUNT-EVEREST” (Na szczyt Potężna epopea zmagania z tajemniczym Tybetem i z jego niebotycznym, niedosięgalnym i mściwym strażnikiem Mount-Everestem. Tragiczna śmierć w pozabawionych powietrza wyżynach (8900 m. n. p. m.) Malloręgo i Irvina. Specjalnie zastosowana muzyka z kompozycji lybetańskich.

KINO PALACE

Chmielna 9, tel. 51-14. Początek o godz. 4.30 pp.

IMPONUJĄCA WYSTAWA!

Najświeższy arcytwór niezrównanego ERNESTA LUBICZA, poruszający najoryginalniejszy problem erotyczny najnowszych czasów... „Matka, Córka i Kochanka” (THREE WOMEN)

Porywający dramat amerykański w 8 wielkich aktach na tle konfliktu miłosnego trzech kobiet o jednego mężczyznę... W rolach głównych Paulina Frederick, May Mac Avoy, Mary Prevost i Lew Cody.

Cudowny koncert gry i reżyserji!

ZMIANA SYTUACJI FINANSOWEJ W TRUDNEJ CHWILI PRZEŁOMOWEJ.

Już, bo za 4 dni, t. j. od dnia 4-go b. m., każdy śledzić będzie za biegiem swego własnego szczęścia. Tego dnia rozpoczyna się ciągnięcie bardzo obfitej w kolosalne wygrane 5-ej klasy 12 ej loterii Państwowej i trwać będzie przeszło miesiąc.

Wygrane potężne, jak zł. 400.000, 250.000, 150.000, 100.000, 50.000, 25.000 i wiele, wiele innych.

Szczęście każdej i każdemu uśmiechnąć się może. Nie jeden błogosławić będzie chwilę szczęśliwego u nas kupna losu. Więc każdy, pragnący szczęścia spokoju, ładu, a co najgłówniejsza — równowagi ducha i myśli — niechaj bezwzględnie zgłosi się do nas po nowe lub też dodatkowe kupno losu.

Nasze szczęśliwe adresy:

E. LICHTENSTEIN i S-ka Warszawa, Marszałkowska 146

E. LICHTENSTEIN Bielańska 3 egz. od r. 1835 Nalewki 42

Zamiejscowym wysyłamy po wpłaceniu należności do P. K. O. konto 9374, lub też za zaliczeniem pocztowym.

Ku wygodzie publiczności tabelę codziennych ciągnięć do obejrzenia u nas darmo, jakoteż plany do przyszłej 13-ej Loterii Państwowej. Każdy również darmo otrzymać może.

UWAGA: Ostatnio padły u nas następujące większe wygrane

Table with 5 columns of prize amounts: Zł. 250.000, 75.000, 50.000, Zł. 25.000, 20.000, 10.000, Zł. 10.000, 10.000, 5.000, Zł. 5.000, 3.000, 3.000, Zł. 3.000, 2.000, 2.000

ZAWIADOMIENIE.

Z powodu przeniesienia magazynu naszego do mniejszego lokalu przy ul. MARSZAŁKOWSKIEJ 129, a tem samem zmniejszenia kosztów handlowych z dniem dzisiejszym obniżyliśmy wszystkie towary o 25%.

Magazyn Nowości

MACIEJOWSKI & ARTZT Marszałkowska 129.



Labor. Chem. Farmac Ap. Kowalski, Warszawa.

TANISZE — JAKOŚCIOWO WYŻSZE OD ZAGRANICZNYCH. PRZECIWKROKUFUKOM, ANGIELSKIEJ CHOROBY, OSZABIENIU i T.P. POLECAMY:

EMULSJE TRANOWA

O PRZYJEMNYM SMAKU Z NAJLEPSZEGO TRANU-BERGEN R-BARCIKOWSKI T.A. POZNAŃ. DOSTAC MOŻNA:

W apt.: B-cia Sicińscy, Mazowiecka 10, Wierzbietka, Marszałkowska 94 i in. W składach apt.: J. Rola-Skotnicki, N. Świat 7, K. Brudnicki i S-ka Marszałkowska 74, Stanisławski, Krak. Przedm. 3', Srocl. Królewska 29 i in. przedstawicielstwo: J. Miśczorek, Ks. Skorupki 81. 85-48

DRUKARNIA „ROBOTNIKA” Wykonywa wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące. Przyjmuje do druku DZIENNIKI, TYGODNIKI, MIESIĘCZNIKI. Ceny niskie. WARSZAWA, ul. WARECKA 7.

MEBLE używane w wielkim wyborze polecamy tanio, zyczącym ratami LESZNO 33-10.

Gramofonów bez tubowych, tubowych, nadszedł wielki transport. Ceny niebywale niskie. Raty wygodne „Technomar”, Zielna 31.

Miód koperkowy i żywakostowy od kaszlu dla dzieci R. Barcikowskiego T.A. Poznań — już nadszedł! jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Przedstawicielstwo na Warszawę i Kresy Wsch.: Warszawa, Ks. Korupki 8, t. 85-48

Ziemniaki i warzywa dostawa natychmiastowa Warszawa, Plac-Trzech-Krzyży № 13 telef. 274-17.

NA CZASIE. Z powodu stagnacji dajemy każdemu możliwość nabycia za pięć złotych czysto wełnianego materiału na garnitur, palto lub damski kostjum. Po szczegóły zwracać się: Nowolipie 15 m. 30 w godz. biurowych.

NA RATY zaliczki według możliwości płatniczej Klienta Futra, ubiory damskie i męskie na zamówienia podług modeli francuskich. Obstalunki wykonywa się na miejscu we własnej pracowni Wytwórnia Futer i Ubiorów Dzieła 5 m. 34.

OGŁOSZENIA DROBNE

Zginął doberman czarny podpalany na łapach i mordzie, wabi się Bek, odprowadzić za nagrodą — Elekoralna 7 m 50. Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne